

www.rab.pl



PIZZA RAB

UL. OBR. POKOJU 13A
TEL. 0-68 359 36 67

Wiadomości Gubińskie

ROK XVI • nr 8/2008 (374) • ISSN 1425-1558 • DWUTYGODNIK
wiadomoscigubinskie@go2.pl 25 kwietnia 2008 • cena 1,80 zł

Wspólne oczyszczanie

Polsko-niemiecki pilotażowy projekt w dziedzinie ochrony środowiska, zrealizowany w 1998 roku w Gubi-



29 sierpnia 1994 roku przedstawiciele Rady Miejskiej Gubina wystąpili do Rady Miejskiej Gubina z propozycją zbudowania wspólnej polsko-niemieckiej oczyszczalni ścieków, zlokalizowanej po stronie polskiej, mającej obsługiwać obydwa miasta. Propozycja została zaakceptowana przez Radę Miejską Gubina. 24 października 1994r. na posiedzeniu Rady Nadzorczej Gubińskiego Związku Celowy Zaopatrzenia w Wodę i Usuwania Ścieków (GWAZ) otrzymał zapewnienie dofinansowania inwestycji przez niemieckie Ministerstwo Ochrony Środowiska oraz przez Ministerstwo Środowiska Ochrony Przyrody i Planowania

Przestrzennego Kraju Związkowego Brandenburgii, a Rada Miejska Gubina udzieliła upoważnień na podpisanie wszelkich umów dotyczących wspólnej inwestycji. 4 listopada 1994 roku Rada Miejska w Gubinie zapoznana została z warunkami umowy o współpracy Gubina z GWAZ i taka umowa została podpisana. Ta chwila zdecydowała o trwającej do dzisiaj bardzo dobrej współpracy w dziedzinie ochrony środowiska. W konsekwencji podpisanej umowy, 5 grudnia 1994 roku udziałowcy aktem notarialnym powołali do życia „Przedsiębiorstwo Oczyszczania Ścieków Gubin-Gubina Sp. z o.o.”

z siedzibą w Gubinie. Spółka zarejestrowana została 9 stycznia 1995 roku w Rejestrze Handlowym. I ruszyła machina inwestycyjna. Ogłoszenie przetargu międzynarodowego, podpisanie umów o finansowaniu pomiędzy ministerstwami ochrony środowiska obu państw, podpisanie umowy o udzieleniu bezwrotnego dofinansowania pomiędzy Ministerstwem Ochrony Środowiska z Niemiec, Miastem Gubina i Spółką, umów pomiędzy niemieckimi bankami a spółką o udzielenie kredytów inwestycyjnych, potem wybór wykonawcy, uroczyste wkopanie „kamienia węgielnego” pod fundamentem budynku biurowego,

Burmistrz Miasta Gubina zaprasza

na uroczystości z okazji
63. rocznicy zwycięstwa
nad faszyzmem
8 maja br. godz. 12.00
na skwerze przy ulicy Chopina

W numerze:

Zagrali dla Pawła
str. 6

Szkola sukcesu
str. 7

Wspólnie przez życie
str. 9

Zmiany w SPZG
str. 11

Konkurs
str. 13

Sukcesy młodych siatkarzy
str. 16



Najnowocześniejsze urządzenia MEGASUN
***Łóżka w najbogatszych wersjach**
*AQUA
*AROMA
*KLIMA
***Najwyższej klasy lampy**
***Profesjonalne kosmetyki**

Zapraszamy 24 h
Gubin, Al. Łużyckie 1a
(0 68) 359 77 76

WARSZTAT SAMOCHODOWY



Smiejan Sławomir
ul. Piastowska 58

układy wydechowe, zawieszenia
rozrządu, hamulcowe
montaż i obsługa
instalacji gazowych



501 171 735

ZACHODNIOPOMORSKA
SKOK
www.zskok.pl

pożyczka
Jubileuszowa

od **8,5%** kwota 10.000 zł^{*)}
rata 317,57 zł

15 LAT POMAGAMY SPEŁNIĆ MARZENIA

super lokaty do **8%**

Gubin, ul. Wyspiańskiego 1A
tel. 068 359-89-80

*) Rzeczywista stopa procentowa (ze wzajemnie testowy z 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim) dla podanej kwoty wynosi 13,17%.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ!

ATRIUM GUBIN

- zielona, spokojna okolica
- dogodny dojazd do centrum
- wygodne miejsca parkingowe
- kompleks handlowo - usługowy
- funkcjonalne rozkłady mieszkań
- podłączenia telefoniczne i telewizyjne
- kameralny trzykondygnacyjny budynek
- balkony z ekspozycją południową i zachodnią
- internet

Biurowo sprzedaży w Gubinie:
Apartamenty Żagań Sp. z o.o.
ul. Gen. Pułaskiego 37a/2 Gubin
tel. /fax. 068 3593 692
kom. +48 663 786 277
e-mail: atrium@onet.eu
www.apartamentyzagan@wp.pl

KWIACIARNIA

RÓŻA

OFERUJE:

- profesjonalne aranżacje kwiatowe
- kompozycje ślubne, okolicznościowe, dekoracyjne
- szeroką gamę kwiatów ciętych
- realizację zleceń dla firm
- dostawę na telefon



czynne:
pn-pt 9.00-17.00
sob 9.00-15.00

66-620 Gubin tel. 693 168 570
ul. 3 Maja (Pawilon PSS)

uzyskujesz dyplom uczelni
warszawskiej 15-kierunków
34-specjalności

www.studiujuw lubsku.pl

0-601 589 583

Urodzenia

Mateusz Kowalski, Sebastian Siewruk, Maja Oleksińska, Rafał Kuc, Oliwia Franczak, Paulina Rogacewicz, Hubert Tarnowski, Maja Mazurek, Emilia Zdrojewska, Hubert Bąk, Mariusz Grzywiński, Damian Aleksandrowicz, Gabriel Białas, Filip Zubel, Jakub Miazgowicz.

Zgony

Aleksander Durniatt l. 64, Maria Komarczuk l. 81, Leontyna Tataczyńska l. 94, Maria Kaźmierczak l. 91, Stefan Wojtalak l. 81, Zbigniew Pyrka l. 41, Kazimierz Szuplak l. 72.

Piłes – nie jedź!

Niepokojącym zjawiskiem, ujawnianym przez policjantów, jak poinformował Oficer Prasowy KPP Krosno Odrzańskie podinsp. **Dariusz Wywra**, jest stale rosnąca liczba zatrzymanych nietrzeźwych kierowców.

W I kwartale tego roku na terenie powiatu krośnieńskiego policjanci zatrzymali 65 nietrzeźwych kierowców samochodów i aż 103 nietrzeźwych rowerzystów. Dla porównania w I kwartale 2007 roku było ich odpowiednio 55 kierowców (o 10. mniej) i 46 rowerzystów (aż o 48. mniej). Po części wzrost ten jest skutkiem wzmoczonej kontroli prowadzonych przez policję, ale świadczy również o braku poszanowania prawa i podstawowych wartości. Należy przypomnieć, że za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwym grozi kara od grzywny i zatrzymania prawa jazdy do pozbawienia wolności na okres do 2 lat. Policja nadal będzie prowadzić wzmoczone kontrole kierowców, a ujawnione przypadki kierowania w stanie nietrzeźwym przekazywać do sądu z wnioskiem o surowe ukaranie.

* * *

W kwietniu i maju szeregi gubińskiej Policji opuści 8 doświadczonych funkcjonariuszy przechodzących na emeryturę. Komenda Wojewódzka Policji w Gorzowie Wlkp. prowadzi systematyczny nabór nowych policjantów. Wszyscy zainteresowani służbą w policji mogą zgłaszać się również w Zespole Kadr Komendy Powiatowej Policji w Krośnie Odrz. (tel. kontaktowy 68 383 31 70), wszelkie informacje na temat rekrutacji można również uzyskać na stronie internetowej www.policja.pl.

Uwaga Panie

W dalszym ciągu przyjmujemy zapisy na wyjazdowe badania mamograficzne i USG dla wszystkich kobiet od 20 roku życia.

Badania są bezpłatne dla kobiet od 50 - 69 roku życia, w ramach programu Ministerstwa Zdrowia - jeśli od ostatniego badania minęły 2 lata, dla pozostałych kobiet badania są płatne. Informacja i zapisy pod nr tel. (068) 455 67 79.

Przewodnicząca Rady Powiatu Krośnieńskiego **Anna Szczesniwicz** informuje, że w każdy drugi i czwarty czwartek miesiąca pełni dyżur w Urzędzie Miejskim w Gubinie, w godzinach 7.30 - 8.30

„Dobroć serca jest bezcennym wsparciem we wszystkim, co człowiek robi”

brat Roger z Taizé

Światowy Dzień Inwalidy

Powyższe motto jest zapewne drogowskazem poczyną organizacji i instytucji, o których można było się wiele dowiedzieć na Światowym Dniu Inwalidy w Gubińskim Domu Kultury 14 kwietnia 2008. Imprezę, poprowadzoną przez **Jadwigę Świdorską**, zorganizował Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Rejonowy w Gubinie. Na ręce przewodniczącej **Heleny Biniewicz** goście złożyli wiązanki kwiatów i podziękowania za społeczną pracę. Wśród nich zastępca burmistrza **Justyna Karpisiak**, która podkreśliła: - *Oddaliście się Państwo temu sposobowi życia. A Zygfryd Gwizdałski*, składając życzenia w imieniu Rady Miejskiej i wyborców, rozbawił liczną widownię mówiąc: - *Ja też jestem emerytem. Wiek odpowiedni i wyglądek też.*

specjalistów, m. in.: psychologa, logopedę, socjoterapeutę. Urządzenie Tomatis służy relaksacji i poprawie koncentracji. Jest sala gimnastyczna, siłownia i wanny z hydromasażem. Docenił to gość z Guben, wielki przyjaciel Polaków i filar współpracy z naszym miastem **Irmgard Schneider**, która zaznaczyła: - *Cieszę się, że w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nastąpił wielki postęp. Cieszę się, że jestem z Wami. Zawsze chętnie pomagamy.* Warsztaty Terapii Zajęciowej, kierowane przez **Ewelinę Kuznowicz**, oferują pomoc instruktorów terapii zajęciowej i psychologa. Posiadają kilka pracowni, m. in.: muzyczno-teatralną, plastyczną, gospodarstwa domowego czy terapii ruchowej. Od 2005 prowadzą rehabilitację społeczno-zawodową dorosłych osób niepełnosprawnych.



Sala GDK wypełniona była po brzegi

Ciepłe słowa padły z ust H. Biniewicz pod adresem instytucji współpracujących i pomagających, jak Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie z Krosna Odrzańkiego.

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Gubina **Halina Butkiewicz-Lachowska** zaprezentowała bogatą bazę szkoły i internatu. Uczniowie mają różnych

Jak widać, nie brak podmiotów, którym leży na sercu dobro inwalidów (a nie wymieniałem przecież wszystkich).

Spotkanie uświetniły gorąco oklaskiwanymi występami dzieci i młodzież z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Warsztatów Terapii Zajęciowej i Gubińskiego Domu Kultury. (wl)

KSIĘGARNIA Ryszard Kościeszka

ul. Obrońców Pokoju 5

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ PODRĘCZNIKÓW

cena katalogowa	do 31.05.2008	do 21.06.2008

Wesoła Szkoła kl. 1

149,90	134,90	142,90
--------	--------	--------

Wesoła Szkoła kl. 2 i 3

165,00	148,50	156,90
--------	--------	--------

Już w szkole 6-latk

72,50	65,50	69,00
-------	-------	-------

Już w szkole kl. 1

150,00	135,00	142,50
--------	--------	--------

Już w szkole kl. 2 i 3

174,00	156,60	165,30
--------	--------	--------

Masz zbędne przedmioty, zawiadzają Ci w domu? Przynies na targ, znajdą się chętni - kupią od Ciebie! Na Pehli Targ możesz przynieść wszystko. Pehli Targ jest po to, żebyś mógł w prosty sposób pozbyć się zbędnych przedmiotów lub nabyć to, czego od dawna poszukujesz.

Zapraszamy - skorzystaj z okazji!



PEHLI TARG

sobota 26 kwietnia godz. 10.00

DZIEDZINIEC IZBY MUZEALNEJ

(za byłym WDT - em)

ORGANIZATOR STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI GUBIŃSKIEJ

KOLEJNE SPOTKANIE ZA DWA TYGODNIE

Radny powiatowy **Grzegorz Światalski** (PO) pełni dyżur w każdą ostatnią środę miesiąca od godziny 16.00 do 17.00 w biurze posła Marka Cebuli (ul. Wyspiańskiego - biurowiec Horex)

Radny **Edward Patek** będzie pełnił dyżur we wtorek 29 kwietnia w godzinach od 16.00 do 18.00 w sali 104 SP-3

Nie wstydzmy się biało-czerwonej

Za kilka dni 2. maja - święto polskiej flagi, dzień później 3. maja - 216 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, narodowe święto. To szczególne okazje, by swój dom, balkon, sklep czy instytucję udekorować polską flagą.



Z miłością do flagi daleko nam do zachodnich - i chyba nie tylko - sąsiadów. Jesteśmy jacyś przekorni. Pamiętam obrazek z dawnych czasów. 3 maja, na dużym poznańskim osiedlu widziałem setki, może tysiące biało-czerwonych. Był to czas, kiedy flaga na święto 3 Maja była niemiłe widziana, a wręcz zakazana. Wielu jej miłośników miało problemy. Ale Polacy wieszali swoją flagę gremialnie, na przekór władzy.

Czasy zmieniły się. Flagę możemy wieszać codziennie. Tym bardziej powinna zawisnąć 2. czy 3. maja. Pamiętajmy - początek maja to nie tylko długi weekend. To czas, by pokazać szacunek dla biało-czerwonej, symbolu narodowego, który zajmuje szczególne miejsce w naszej tradycji i kulturze. Wyraża i podkreśla naszą tożsamość, wartości, pamięć o tych, którym zawdzięczamy wolną Rzeczpospolitą. Nie bójmy się okazywać naszej polskości na co dzień! Nie wstydzmy się wywieszać flagi podczas świąt narodowych czy przy spotkaniach i uroczystościach lokalnych! Pokażmy innym, że jesteśmy Polakami!!!

(sp)

Start w dorosłość

Około 500 tysięcy uczniów w całym kraju, w tym 209 gimnazjalistów w Gubinie pisało w miniony wtorek i środę (22, 23.04) swój pierwszy w życiu egzamin. Uczestnictwo w nim jest obowiązkowe dla wszystkich gimnazjalistów klas III - bez jego zdania nie ma co marzyć o ukończeniu nauki. Jego wyniki będą brane pod uwagę przy ubieganiu się ucznia o przyjęcie do szkół ponadgimnazjalnych, im większa liczba zdobytych na egzaminie punktów, tym większa szansa na dostanie się do bardziej renomowanej szkoły średniej. Pytania na egzaminie są takie same w całym kraju, dlatego można mówić o porównaniu wiedzy poszczególnych uczniów w różnych regionach kraju.

Na zdjęciu **Adrian Konorowski** z kl. IIIa gimnazjum ZS im. Kopernika wspólnie z wych. klasy **Edytą Kantek** odbiera z rąk dyr. **Genowefy Barabasza** zaplombowane koperty z pytaniami egzaminacyjnymi. Adrian po ukończeniu gimnazjum wybiera się do Technikum Architektury przy Zespole Szkół Rolniczych w Gubinie. AB



Projektowanie przebudowy

Wyłoniono w drodze przetargu nieograniczonego biuro projektowe do realizacji zadania: „Wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy skrzyżowania ulic Nowej i Stanisława Wyspiańskiego oraz przebudowy ulicy Fryderyka Chopina na odcinku od skrzyżowania z ulicą Nową do granicy państwa wraz z zagospodarowaniem gminnych terenów przyległych” - poinformował naczelnik Wydziału Komunalnego i Inwestycji Urzędu Miejskiego **Krzysztof Olifrowicz**.

Firma nazywa się RAL Projektowanie Konsulting z Zielonej Góry. Koszt dokumentacji 240 tysięcy zł. Po połowie zapłaci miasto Gubin i Zarząd Dróg Wojewódzkich. Dokumentacja ma być gotowa do września 2009. Z chwilą gdy będzie dokumentacja, miasto i Urząd Marszałkowski wspólnie zechcą pozyskać środki finansowe z Unii Europejskiej na wykonanie przebudowy. (wl)

Wybrano strażników miejskich

Komisja konkursowa Urzędu Miejskiego wyłoniła w konkursie przyszłych strażników miejskich. Kandydaci złożyli w sumie 16 ofert – informuje sekretarz miasta **Maria Kużdzeń**; dwie z nich nie spełniały wymogów formalnych, dlatego też ich aplikacje nie były brane pod uwagę. Ostatecznie wyłoniono 4 kandydatów, w tym jedną kobietę.

Po przeprowadzeniu niezbędnych badań i testów - kandydaci na strażników odbędą miesięczne szkolenie podstawowe strażników miejskich (gminnych) w Studium Szkolenia Specjalistycznego Służb Mundurowych, powołanym przez Komendanta Pomorskiej Policji w Gdańsku. Następnie czeka ich praktyka w komisariacie policji w Gubinie. Po zdaniu niezbędnego egzaminu przyszli strażnicy - po złożeniu ślubowania przystąpią do pełnienia swoich obowiązków na terenie miasta - informuje komendant Straży Miejskiej w Gubinie **Krzysztof Dubert** (na zdjęciu).



AB.

Bezpieczniej... z LUPO

W czwartek, 24 kwietnia br. w gościnnych murach Szkoły Podstawowej nr 2 w Gubinie, odbyły się Miejsko-Gminne Eliminacje do IX Edycji Wojewódzkiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie ph. „Bezpiecznie wakacje z LUPO”, dla uczniów klas V i VI szkół podstawowych.

Organizatorem miejsko-gminnych eliminacji konkursu był Komisarjat Policji w Gubinie, a konkurs przygotował i przeprowadził mł. asp. **Mieczysław Fryga**.

W eliminacjach wyłoniono czworo laureatów, którzy będą reprezentować miasto i gminę Gubin na eliminacjach powiatowych.

I miejsce - **Piotr Rygielski** z Grabic, II - **Marta Wieliczko** SP 3 Gubin, III - **Patryk Hołownia** Bieżyce oraz IV - **Sylwia Kwiatkowska** ze Strzegowa.

Ta czwórka walczyć będzie 15 maja w Krośnie Odrz. Gratulujemy i czekamy na dalsze sukcesy.

Szczególne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu konkursu należą się: dyrektorowi SP 2 **Bogusławowi Wypychowi**, właścicielom **Księgarni R. Kościesza**, **Restauracji „Gospoda” Beaty Sucharskiej** oraz **Teresie Zdrojewskiej** z Towarzystwa Ubezpieczeniowego i Reasekuracji.

MB-T

Sto Lat !!!

Panu **Günterowi Quiel** z okazji **65. rocznicy urodzin** serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia jak najlepszego i wielkiej satysfakcji z udziału w dziele odbudowy gubińskiej fary składają



czytelnicy Wiadomości Gubińskich i członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej

Radni **Danuta Andrzejewska** i **Ryszard Jakutowicz** pełnić będą dyżur radnych w Szkole Podstawowej nr 3, pokój 104, w każdy poniedziałek w godz. 17.00-18.00.

Zapraszamy

Wolne miejsca na turnusach

Zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zawiadamia swoich członków, że posiada wolne miejsca na turnusy rehabilitacyjne w miejscowościach: Kolobrzeg „Mesko” - 2 miejsca, Świnoujście „Sobótka” - 3 miejsca, Darłowo Zachodnie - 2 miejsca, Międzyzdroje - 3 miejsca, Mrzeżyno - 2 miejsca.

Bliższe informacje: **biuro związku przy ul. Gdańskiej 17, pokój 17, w każdą środę między 9.00 - 13.00.**

Wspólne oczyszczanie

(dokończenie ze strony 1)

2 maja 1998 roku nastąpiło uroczyste otwarcie wspólnej polsko-niemieckiej oczyszczalni ścieków w Gubinie - pilotowego projektu w tej dziedzinie i jak dotąd jedyne w swojej formie na granicy polsko-niemieckiej. W uroczystości otwarcia uczestniczyli honorowi przedstawiciele ministerstw ochrony środowiska obu państw, przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych.

i Guben do przyłączenia się do wspólnego świętowania.

W godzinach od 15.00 do 19.00 organizatorzy zapewniają: zapoznanie z technologią oczyszczalni i jej osiągnięciami z okresu 10 lat, możliwość obejrzenia wystawy wykopalisk archeologicznych sprzed 3 500 lat znalezionych na terenie oczyszczalni ścieków podczas jej budowy. W czasie zwiedzania towarzyszyć będzie gościom muzyka taneczno-rozrywkowa, w wykonaniu zespołu „Maestro”. Będzie można skorzystać z odpłatnego bufetu - do dyspozycji kawa, herbata, piwo, ciepłe potrawy. Dla dzieci organizatorzy przewidują zabawy i konkursy terenowe, nagradzane drobnymi upominkami lub słodyczkami.



Budowa oczyszczalni - jesień 1996

2 maja tego roku minie 10 lat pracy oczyszczalni.

Udziałowcy wraz z zarządem i pracownikami oczyszczalni postanowili uhonorować te 10 lat wspólnej pracy. W dniu tym na terenie oczyszczalni ścieków od godziny 11.00 rozpocznie się uroczystość, w której wezmą udział honorowi przedstawiciele ministerstw ochrony środowiska obu państw, przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych, samorządowych oraz przedstawiciele wszystkich firm, które brały czynny udział w budowie oczyszczalni.

Po zakończeniu części oficjalnej, od godziny 15.00 organizatorzy uroczystości udostępnią oczyszczalnię do zwiedzania i serdecznie zapraszają mieszkańców Gubina

red

Oczyszczalnia 12 lat później

W czasie udostępnionym dla mieszkańców czarterowo kursować będzie co 45 minut autobus dowożący gości na trasie: oczyszczalnia - plac przy farze w Gubinie - plac przed Urzędem Miejskim w Guben.

Organizatorzy zachęcają wszystkich mieszkańców Gubina i Guben, aby w majowe popołudnie 2 maja br. skierowali swe kroki w stronę ul. Spokojnej i przyłączyli się do wspólnego świętowania jubileuszu.

W Gminie

Rozwiązywanie problemów alkoholowych

Probleмами profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii w gminie zajmuje się SP ZOZ w Stargardzie Gubińskim. W roku 2007 wydano na nie 99 602 zł. Działania profilaktyczne realizowane są też w punkcie konsultacyjno-informacyjnym przy Urzędzie Gminy. Udzielono 76 porad, odbyło 58 rozmów z osobami nadużywającymi alkoholu, rozpatrzono 27 wniosków o przymusowe leczenie, z czego 12 skierowano do sądu rejonowego.

Odpowiednie działania podejmują pielęgniarki, nauczyciele i wychowawcy, którzy mają za zadanie rozpoznawanie i przeciwdziałanie przemocy. Organizowane są imprezy mające na celu prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej związanej z narkomanią, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Ich celem jest m. in. integracja i niezbędna walka z nałogami. Przeprowadzono imprezy, jak „Światowy dzień bez papierosa” w Bieżykach, konkurs na plakat „Zanim wybierzesz”, festiwal dobrej piosenki w Starosiedlu.

Gminna komisja ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, której przewodniczy **Grażyna Hrabska**, zorganizowała dla 11. dzieci terapeutyczne kolonie letnie w Świnoujściu. Współpracuje też aktywnie z władzami gminy, sołtysami, policją i szkołami, jak również z Gubińskim Stowarzyszeniem Abstynentów „Lubsza”. Zakupiono gry planszowe do świetlic wiejskich oraz piłki do gier w piłkę nożną i siatkową dla sołectw w Drzeńsku Małym, Strzegowie, Węglinach, Kaniowie, Sękowicach, Przyborowicach i Dobrem.

Konkurs „Nasz Sołtys 2007”

Zakończył się konkurs na „Sołtysa Roku” organizowany przez „Gazetę Lubuską”, do którego zgłoszono 180 osób z powiatów województwa lubuskiego. Nadesłano 131 tys. kuponów. Zwycięzcą został **Aleksander Motykiewicz** z Płotów, gmina Czerwieńsk, który otrzymał 7254 głosy.

Zgłoszono także kandydatów z gminy Gubin. **Edward Górnik** z Sękowic otrzymał 977 głosów, **Tadeusz Solecki** ze Strzegowa - 795, **Halina Kwiatkowska** z Mielna - 73 i **Henryk Basznica** z Kaniowa - 13.

Z. Traczyk

Kronika 997

W pierwszej połowie kwietnia 2008na terenie miasta i gminy Gubin odnotowano następujące zdarzenia:

4 kwietnia z posesji przy ul. Ceglanej skradziono dwa terenowe motocykle marki Suzuki i Honda o łącznej wartości 21 500 zł;

9 kwietnia ok. 16.00 w sklepie Horex zatrzymano Piotra U. lat 32, który usiłował dokonać kradzieży towaru; mężczyznę zatrzymano w celi KPP i następnego dnia doprowadzono w „trybie przyspieszonym” do Sądu Grodzkiego;

9 kwietnia o 22.20 na ul. Kresowej zatrzymano nietrzeźwego Piotra B. lat 39, który mając 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował samochodem terenowym Suzuki Vitara;

11 kwietnia zgłoszono włamanie do piwnicy na os. E. Plater oraz kradzież czterech rowerów, jeszcze tego dnia, zatrzymano sprawcę Grzegorza B. lat 36, odzyskano trzy rowery;

13 kwietnia z zaparkowanego przy Kosynierów Forda Focusa skradziono jedną tablicę rejestracyjną, numer rejestracyjny niemiecki - ME W 137;

14 kwietnia o 15.00 w Jaromirowicach zatrzymano Daniela lat 38, który pomimo orzeczonego przez sąd zakazu kierował pojazdem; takie zachowanie jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do lat 3;

15 kwietnia o 10.30 w Chlebowie zatrzymano rowerzystę Adama L. lat 52, badanie wykazało 2,15 promila alkoholu w wydychanym powietrzu;

16 kwietnia o 16.10 w Żenichowie został zatrzymany kolejny nietrzeźwy rowerzysta, Zdzisława C. lat 57 miał w wydychanym powietrzu 2,7 promila alkoholu!

Informacje przekazał
Oficer Prasowy
KPP Krosno Odrzańskie
podinsp. **Dariusz Wyrwa**
oprac. MB-T

Kronika PSP

12.04 silne opady, jakie przeszły nad południową częścią województwa, spowodowały szereg podtopień. Strażacy wypompowywali wodę m. in. z piwnic mieszkań przy ul. Findera i Śląskiej. Jednostka OSP ze Starosiedla również wypompowywała wodę, tyle że z rowu melioracyjnego w Grabicach, gdyż jej wysoki stan zagrażał budynkom mieszkalnym. Podobne interwencje miały miejsce 13 kwietnia.

17.04 zwarcie instalacji elektrycznej w pawilonie handlowym przy ul. Wyspiańskiego było powodem ewakuacji z placówki kupujących i personelu. Dym wydobywał się z panelu oświetleniowego. Przybyłe na miejsce pogotowie energetyczne usunęło awarię.

18.04 w Luboszykach stanęła w ogniu drewniana szopa, w gaszeniu której brały udział dwa zastępy strażaków.

19.04 w tej samej wsi wybuchł kolejny, o wiele groźniejszy pożar! Zapaliła się chlewnia. Gasiły ją - oprócz zastępy strażaków z Gubina - dwie jednostki OSP, ze Strzegowa i Starosiedla. Ponadto do zabezpieczenia rejonu chronionego została zadysponowana jednostka OSP z Wężysk. Strażacy straty oceniają na około 35 tysięcy złotych, w tym budynek na 30 tys. Uratowano mienie warte ponad 50 tysięcy złotych. Policja prowadzi dochodzenie. Nieoficjalnie mieszkańcy wsi mówią o grasującym piromanie...

Informacje przekazał zastępca
dowódcy JRG-PSP w Gubinie asp.
sztab. **Artur Bohatkiewicz**
oprac. AB.



z magistratu

Informacje zebrał Antoni Barabas

Temat mieszkań nadal ważny!

W najbliższy wtorek - 29 kwietnia, w programie „Śpięcie” Radia Zachód o godz. 18.08 poseł PO Marek Cebula udzieli odpowiedzi w/s interpelacji, jaką przesłał do prezesa Wojskowej Agencji Mieszkaniowej, dotyczącej mieszkań.



Po naszym materiale ze spotkania z posłami M.Cebulą i Witoldem Phalem, które odbyło się w sali narad Urzędu Miasta 3 kwietnia, tematem mieszkań zainteresowały się „Gazeta Lubuska”, TVP-Info oraz redaktor Robert Gromadzki z Radia Zachód. We wtorek, 22 kwietnia bw Galerii „Ratusz” GDK zrealizowano program na żywo, w którym uczestniczyli oprócz lokatorów mieszkań WAM, burmistrz Bartłomiej Bartczak i były Lech Kiertyczak, dyrektor Oddziału WAM w Zielonej Górze Zdzisław Niedziela oraz oficer prasowy z dowództwa 11. Dywizji Kawalerii Pancerniej z Żagania. W czasie trwania programu padło wiele ostrych pytań skierowanych przez prowadzącego program przede wszystkim do dyNiedzieli i do włodarzy miasta - czy istnieje jakiś sposób rozwiązania tego nabrzmiałego problemu w gubińskich realiach.

Ponadto 3 czerwca red. R.Gromadzki ponownie zaprasza wszystkich zainteresowanych do udziału w kolejnym programie z tego cyklu, poświęconym mieszkańom WAM w Gubinie. Spotkanie odbędzie się w Gubińskim Domu Kultury. Początek o godz. 18.00. Red. Gromadzki dołoży wszelkich starań, aby do Gubina przyjechał prezes WAM z Warszawy, Krzysztof Dziecielski oraz przedstawiciel Ministra Obrony Narodowej! Redakcja „Wiadomości” będzie nadal pilotowała temat!

Inwestycje w mieście

Wicestarosta powiatu krośnieńskiego Janina Pawlik i dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg spotkali się 17 kwietnia z gubińskimi radnymi: przewodniczącym Rady Miejskiej Leszkiem Ochotnym, Danutą Andrzejewską, Jakubem Bartczakiem, Edwardem Patkiem i Janem Skorą. Dyrektor Mielczarek poinformował o stanie dróg w powiecie i stanie odpowiedzialności za nie, dotychczasowych remontach i przewidywanych pracach przy poprawie ich nawierzchni. W 2008 prace remontowe, które przeprowadzi Zarząd Dróg Powiatowych, w Gubinie obejmą głównie trzy ulice: dokończenie remontu Piastowskiej (od urzędu miejskiego do ulicy 3 Maja), Wojska Polskiego i Kosynierów - do skrzyżowania z ulicą 3 Maja. Jednak, jak stwierdziła wicestarosta J. Pawlik, największy zakres prac od chwili powstania powiatu został wykonany na drogach w gminie Gubin. Podkreśliła także, że wszystkie drogi leżące w obrębie jednostki administracyjnej winny znajdować się w jednej jednostce organizacyjnej, gdyż tylko taka przynależność umożliwia skoordynowanie wszystkich niezbędnych prac remontowo-budowlanych. Podkreśliła, że bardzo ważne jest zharmonizowanie wszelkich prac remontowych chodników i nawierzchni dróg z jednoczesną wymianą bądź remontami sieci kanalizacyjnej, energetycznej czy telekomunikacyjnej, które znajdują się w ich ciągach. Jeszcze w kwietniu - o ile dopisze pogoda - rozpoczną się prace remontowe na trasie Krosno Odrz. - przejście drogowe na Nysie Łużyckiej w Sękowicach. W drodze przetargu został już wyłoniony wykonawca, a koszt remontu szacuje się na kwotę 16 mln zł. Zakończenie prac ma nastąpić we wrześniu 2008 roku. Także w najbliższym czasie rozpocznie się malowanie na jezdniach w mieście oznakowania poziomego; wszystkie prace mają zostać ukończone przed tegoroczną „Wiosną nad Nysą”. Mówiono też o inwestycjach remontowych w Powiatowym Domu Dziecka w Gubinie (budowa boiska i salki sportowej) i działaniu ośrodka „Integracja” w mieście. Jak podkreśliła wicestarosta - w chwili obecnej ponad 70 osób z miasta kwalifikuje się do zostania jego podopiecznymi.

Półmetek rad osiedlowych

Rady osiedli mają za sobą połowę kadencji. Odbyły się w nich zebrania sprawozdawcze, m.in. w radach nr 1 (11.04.) i nr 4 (17.04.). Czym żyją mieszkańcy tych osiedli i jakie są ich największe bolączki?

Wypowiedziom przysłuchiwała się - udzielając w miarę możliwości wyjaśnień „na gorąco” - wiceburmistrz Justyny Karpisiak. W spotkaniach z mieszkańcami (szkoda, że na zebrania przychodzi zaledwie garstka zainteresowanych) uczestniczyli również przewodniczący RM L.Ochotny, radni Halina Wojnicz, Andrzej Bialek, Mariusz Ochotny, Ryszard Jakutowicz, Tomasz Kaczmarek, Zygfryd Gwizdalski, urzędnicy magistratu, zarządcy wspólnot mieszkaniowych, prezes PUM. Bardzo dużo pytań związanych było z niejasną sytuacją mieszkań wamowskich, zamieszkiwanych przez lokatorów, którym kończą się umowy najmu; porządku i bezpieczeństwa na osiedlach, planów zagospodarowania stref inwestycyjnych, monitoringu miejskiego oraz koniecznych remontów przy poszczególnych budynkach bądź określonych ulicach. Dużo uwagi poświęcono planowanym inwestycjom związanym z budową boisk i terenów rekreacyjno-wypoczynkowych.

Ponadwugodzinna dyskusja w trakcie zebrania sprawozdawczego Rady Osiedla nr 1, odbywająca się w Gubińskim Domu Kultury, miała miejscami bardzo emocjonalny charakter. Z drugiej strony świadczyła też, że niektórzy mieszkańcy nie zawsze chcą zrozumieć uwarunkowania organizacyjno-prawne wielu działań.

Podczas zebrania sprawozdawczego w Radzie Osiedla nr 4 nastąpiły zmiany w jej składzie, spośród którego zostanie wybrany nowy zarząd.

Poziom pytań i dyskusji dobitnie świadczył o tym, że mieszkańcy tych osiedli chcą mieć istotny wpływ na to, co się dzieje na ich terenie. Szkoda jednak, że w życiu publicznym bierze udział zaledwie garstka z nich. - „Osiedle Barlickiego liczy blisko 4 tysiące mieszkańców, a ile przyszło na dzisiejsze zebranie?” - wypowiedź Eugeniusza Gorzelnika, mieszkańca osiedla nr 4, jest dobitnym przykładem „zaangażowania” w sprawy niby najbliższe...

Zebrania prowadzili: przewodniczący Rady Osiedla nr 1 Stanisław Wojnicz oraz Zygmunt Pindel na osiedlu nr 4, które odbyło się w Szkole Podstawowej Nr 3. Rada Osiedla nr 4 nie ma swojego lokalu.



Z udziałem wiceburmistrza miasta J. Karpisiak, architekta miejskiego, urzędników Wydziału Europejskiego, przedstawicieli magistratu z Gubien, radnych, organizacji i stowarzyszeń działających po obu stronach miasta, 21 kwietnia zostało zorganizowane spotkanie robocze mające na celu wypracowanie wspólnej koncepcji promocji i reklamy Gubina i Gubien. W trakcie szerokiej dyskusji mówiono m.in. o ustaleniu wspólnej wizualnej koncepcji tzw. „witaczy” (tj. tablic informacyjno-promujących odwiedziny) w językach narodowym i obcym, które miałyby stanąć na obrzeżach miast przy drogach dojazdowych, w jednolitej formie wszelkich dwujęzycznych tablic informacyjnych z nazwami obiektów architektonicznych, historycznych i spełniających funkcje publiczne. Środki na te działania są do pozyskania z funduszy unijnych w ramach programu Interreg oraz działań Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr.



Gospodarzem spotkania był Wydział Europejski Urzędu Miejskiego w Gubinie. Jest to pierwsze z szeregu spotkań roboczych, które mają wypracować wspólną koncepcję. W trakcie spotkania uczestnicy żywo dyskutowali „witaczach”.



Myśli
proste
i
zawile

Marcin Zajączkowski

Teoria bezwzględności

Każdy, mający choćby nikły zasób wiedzy z dziedziny fizyki wie, co to teoria względności. Słynne einsteinowskie $E=mc^2$ to chyba jeden z najbardziej rozpoznawalnych wzorów. Nie na fizyce jednak, a bardziej w materii ludzkiego współistnienia i funkcjonowania w świecie, gdzie przychodzi każdemu z nas odgrywać swój jedyny i niepowtarzalny akt pod tytułem „tu i teraz”, skupiam swoje obserwacje. Implikują one zatrzymanie się nad swoistym pojęciem, teorią - bezwzględności. **Bezwzględności, która nas otacza, a czasem nawet wręcz osacza.** Jest ona wynikiem szybkości funkcjonowania naszej rzeczywistości, w której coraz mniej czasu na zatrzymanie, refleksję, pozytywne spojrzenie. Rzeczywistości, w której ciągle musimy twardo walczyć o swoje. Grono znajomych i przyjaciół często zastępują hordy głodnych wilków i stada krążących sępów czyhających na nasze potknięcia czy zagubienie. Dodatkowo każdy z nich uważa się za lepszego w danej dziedzinie fachowca, niż namierzona ofiara. **Jednym słowem, cokolwiek byś nie uczynił, nawet jeśli uda się tobie to czy tamto, bezwzględnie możesz się spodziewać tylko jednego - nie licz, że ktoś to zauważy, prędzej znajdzie się łoża szycerów albo „fachowcy”, którzy przecież wiedzą wszystko lepiej od ciebie.**

Nie mylił się nic a nic Nietzsche, kiedy pisał: „człowiek jest jak drzewo: im bardziej dąży ku wysokościom i jasnościom, tym silniej jego korzenie ciągną ku ziemi, w dół, w ciemność, głębie: w zło”. **Każde dążenie i ambicje mają swoje granice**, które po pierwsze wyznaczają nam nasze własne ograniczenia, a nie wszystkie są do pokonania. Po drugie zaś, i to w zdecydowanie większym stopniu, ogranicza nas oddziaływująca na nas społeczna materia, która kształtując naszą rzeczywistość i oddziaływując na nią, pozwala nam czasem na pełnienie pewnych funkcji i ról. Jednak stale je ona kontroluje, by nadto ich nie przekroczyć. Chore ambicje mają jednak to do siebie, że **wyalienowane z tego porządku, za wszelką cenę dążą do jak największego zaspokojenia ego** chorego na ambicje osobnika. Ilu takich ubiera to jeszcze w ładne pojęcia, znaczenia roli, którą pełni, szczególnej misji czy idei, której służy.

Jak zatem owej teorii bezwzględności stawić czoła? Cóż, **trzeba spokojnie i bezwzględnie realizować własne cele, znajdując odpowiedni umiar w ich realizacji oraz pamiętając o własnych i tych wynikających z oddziaływania materii społecznej ograniczeniach.** To jest ta lepsza definicja teorii bezwzględności. I tego się, proszę Państwa, trzymajmy!



Wkurza mnie

W szpitalach powinien być zakaz całkowitego palenia papierosów.

Jestem za zakazem

A już myślałam, że jestem z żelaza. Albo z marmuru. Nic z tych rzeczy. Okazało się, że jestem słabą kobitką, którą zwykła, bagatelizowana alergia może doprowadzić do szpitalnego łóżka. Wylądowałam więc w 105. Wojskowym Szpitalu w Żarach, bardziej „zmechanizowanym” niż nasz gubiński. Tam przepuszczają człowieka przez różne „maszyny” (tomograf, spirometria itd.), z których wyniki potrzebne są lekarzowi.

Jestem więc na oddziale wewnętrznym pod czujnym okiem ordynatora, dr.n.m. **Henryka Śmiłowskiego** i lekarki prowadzącej, ładnej, młodej, miłej, kompetentnej **Iwony Roli** i sobie obserwuję życie szpitalne. Połowa oddziału po remoncie, więc warunki bardzo dobre. Jasne, przestronne cztero- i dwuosobowe sale, pięknie wykończone sanitariaty. Druga część budynku w remoncie, który już jest na ukończeniu. W nim, oprócz pokoi dla chorych, będzie monitorowana sala intensywnego nadzoru, razem 5 łóżek (2 + 3, w tym oddzielnie dla chodzących), będzie stołówka i świetlica, pokój badań lekarskich i dyżurka pielęgnarek. W tej części już po remoncie, sale dwuosobowe są z łazienkami. Kilka sal czterospołecznych ma jedną dużą łazienkę koedukacyjną - czyli jedno oczko męskie, drugie żeńskie - jeden

prysznic, trzy umywalki. To wszystko w dość obszernym pomieszczeniu. Cały ten opis ma pewien cel, ale o tym potem. Obserwuję pracę lekarzy i pielęgnarek, i tych na parterze, gdzie w dwuosobowych salach leżą przypadki tzw. ciężkie, i z mojego piętra. Cały czas są w kontakcie z chorymi. Oprócz porannego obchodu, w ciągu dnia wracają do „swoich chorych”. Każdego wieczoru w salach zjawia się ordynator, pyta o samopoczucie, rozmawia z pacjentami. W ciągu tych kilku dni, kiedy byłam hospitalizowana, słyszałam same pochwały pacjentów dla całego personelu. To drugi chwalony szpital, bo jak już pisałam poprzednio, równie dobrą opinię ma szpital gubiński. Tak jakby cała nawałnica strajkowa i niedogodności z nią związane przeszły gdzieś daleko obok nas. Czy to prawda? Bo w styczniu były podwyżki w szpitalach i chociaż ciągle są problemy finansowe, to jakoś sobie radzą. Zadziwiający jest fakt niewywiązywania się Narodowego Funduszu Zdrowia ze swoich zobowiązań w stosunku do szpitali, bo jak poinformowałam dyrektor tej placówki, **Slawomir Gaik**, tylko za dwa oddziały fundusz zalega 800 000 zł. No ale o tym się nie mówi, nie pisze, podczas gdy nagłaśnia się zadłu-

żenie szpitali. Koło zamknięte. Jak sobie radzą? Nieźle. Dyrektor Gaik „staje na głowie”, żeby to sprawnie funkcjonowało. W trakcie pobytu spotykam dużą grupę pań z Gubina, z dr **Zygfrydem Gwizdalskim** na czele. Przyjechały na mammografię. Spotykam też kilku znajomych gubińców hospitalizowanych w specjalistycznych oddziałach.

No a teraz, żeby nie było na słodko, zwierzę się z tego, co mnie w szpitalu wkurzyło.

Wracam więc do wspólnej łazienki na korytarzu. Pominę drobny szczegół higieny naszych rodaków - jedna kabina prysznicowa była prawie cały czas wolna. Jak na kilkanaście chodzących osób, o czymś to świadczy. Natomiast zupełnie nie do przyjęcia był fakt, że łazienka pełniła rolę palarni. Dym widocznie nie mieścił się już w pomieszczeniu i smugał roznosił się po korytarzu. Potrafił wtargnąć też na pobliskie sale. Pacielce, bądź co bądź chorzy, okupowali ją nieustannie. A przecież jak się zorientowałam, byli to ludzie powaleni cukrzycą, astmą, tarczycą, z zapaleniem trzustki i wieloma innymi chorobami. Byłam świadkiem zwrócenia uwagi pacjentowi przez lekarza prowadzącego na negatywny wpływ palenia w danym schorzeniu. Nic to nie pomogło. Jaki sens ma

wobec tego leczenie pacjenta? Czy nie szkoda wiedzy lekarskiej, opieki, czasu i pieniędzy, skoro pacjent ma to wszystko dosłownie w nosie? Robi swoje, bo to przynosi mu chwilową przyjemność.

Kiedy w Polsce zacznie obowiązywać, jak w wielu krajach UE, zakaz palenia tytoniu w miejscach publicznych? Palenie zabija w UE 650 000 palaczy rocznie, a także 80 000 osób niepalących, które zachorowały tylko na skutek wchłaniania dymu. Pali średnio 30% mieszkańców UE, najwięcej - około 40 % dorosłych w Grecji, w Polsce palacze stanowią 35% populacji. Okazuje się, że nawet osoby stojące nad grobem mają zwyczaj oszukiwania samych siebie. W wielu przypadkach, jak np. w przewlekłej obturacyjnej chorobie płuc, palenie papierosów przyspiesza zgon. To prawie samobójstwo.

Wybitny kardiochirurg, prof. **Antoni Działkowiak**, w 2001 na drzwiach krakowskiej Kliniki Chirurgii Serca, Naczyń i Transplantacji zawiesił ogłoszenie następującej treści:

„Pacjenci palący papierosy nie będą przyjmowani na diagnostykę i operację serca”

Może wszystkie szpitale powinny zrobić to samo?

Kaśka Janina Izdebska

Panie z inicjatywą

Ale nie tylko. Bo oprócz inicjatywy potrzebne są też chęci, a tych nie brakuje paniom z Łomów. Otóż, jak już pisałam, w czasie ferii zimowych panie uruchomiły zastygłą w bezruchu świetlicę i wypełniły dzieciom czas wolny od nauki.

Po tym udanym eksperymencie, panie zorganizowały sprzątanie wsi i pobliskich poboczy, angażując do zbierania śmieci chętnych dzieciaki, które w nagrodę za pieniądze z Caritasu przy parafii katolickiej w Chlebowie, mogły spotkać się na pieczeniu kielbasek przy ognisku.



Przy ognisku...

Mało tego. Panie powołały do życia kółka plastyczne i taneczne. Dzieci z zapalem tańczą i malują w każdą niedzielę po południu, a pozyskaniem materiałów do prac plastycznych zajęło się Stowarzyszenie dla Rozwoju Gminy Gubin.

Teraz idąc za ciosem, dzielne panie z Łomów powinny zmobilizować swoich mężów, synów, dziadków do zagospodarowania placu zabaw dla dzieci.

Bo jak nie wy, kobiety, to kto??? Potraficie!!!

Kaśka Janina Izdebska



Waldemar Pawlikowski

Matka jadalna

„Kielbasa moja matka jadalna ona wisi na niklowym haku... i pachnie...”

Rafał Wojaczek

Zdaję sobie sprawę z tego, że człowiek głodny niekoniecznie musi myśleć kategoriami piękna, gdyż w łańcuchu pokarmowym sztuka wydaje się być na ostatnim miejscu. Dobrze jest jednak, jeśli stanowi ona nadbudowę świadcząca o zasobności portfela, możliwości danego regionu i jego mieszkańców, a tym samym zajmuje w szeregu należyte jej miejsce. Ale Polak jak głodny, to zły. I nie myśli o sztuce, lecz marzy o kielbasie, którą zresztą można namalować, wyrzeźbić, sfotografować czy w ostateczności opisać. Nie ma co się oszukiwać.

Nie wizyta w galerii, lecz w mięsny jest w naszym życiu priorytetową sprawą.

Marzy mi się zamożność obywateli w pełni świadomych swoich wyborów, o ukształtowanym i wyrafinowanym guście, aby artysta mógł z nimi rozpocząć inspirujący dialog. Twórca wie wtedy, po co i dla kogo się poci. W innym przypadku robi za klauna w objazdowym cyrku lub, co najwyżej, podgrywa do zimnego kotleta. Wiadomo - musi być coś dla ducha i dla ciała, i artystyczna prostytucja jest w ten sposób rozgrzeszona.

A żeby inni mogli jeść - trzeba grać. I tu się nasuwa elementarne pytanie. Czy byt kształtuje świadomość, czy świadomość kształtuje byt. Wydawałoby się, że najlepszym rozwiązaniem dla artysty byłby pewien rodzaj dezercji z życia społecznego, wtedy można by było robić, co się chce, w pełni pozostając sobą. A także towarzyszyłoby temu poczucie wolności, bo wolność to możliwość dokonania wyboru. Czy właściwego? Ta decyzja należy do artysty. Podstawą wszelkich sztuk jest prawda. Z drugiej strony jednak, sztuka zepchnięta w ślepe zaułki społecznej izolacji, nie spełnia swojej podstawowej roli. A co najgorsze - nie istnieje.

Co w takim razie powinien zrobić artysta?

Mój profesor, **Bogusław Mansfeld** mawiał, że „artystę i polityka łączy jedna rzecz wspólna. Jeden i drugi wprawieni są w grze pozorów”. W takim przypadku wydaje się, że pozostaje tylko lawirowanie.

Obserwując poczynania różnych twórców, można by ich podzielić na trzy kategorie. Mianowicie tych, którzy wdali się w wyścig współczesnych konwencji artystycznych, skuszeni populistyczną sławą.

To ci, którzy czarują i kokietują wszechwładnych kuratorów, obecnie - śmiałem twierdzić - ważniejszych od samych artystów i to oni narzucają ton sztuce współczesnej. Pewien rodzaj władzy istnieje nawet w sztuce. A wydawałoby się, że jest to jedyna dziedzina prawdziwie wolna. Druga grupa to artyści z poczuciem misji, której wynikiem nie zawsze jest powołanie, a często protestująca bezsilność wobec za-



istniałej sytuacji. Pograżeni w swojej codziennej egzystencji, krążą wokół tematu sacrum i profanum, namawiając do refleksji i zadumy nad nieuchronnością naszego losu. Jest jeszcze ta kategoria artystów, którzy może nie malują samej kielbasy, ale malują po to, aby ją mieć, uprawiając tzw. twórczość „radosną” lub czysto dekoracyjną, chałturniczą. Bez ideologii, intelektualnych protez, polskiego mesjanizmu, nawracania świata za wszelką cenę, buddyjskich mądrości i Lenina

przyczepionego do klapy marynarki. Tylko, o zgrozo, często poziom tych prac jest żenujący. Nie wspominałem jeszcze celowo o twórczości, którą nazywam współczującą, utożsamiającą się z odbiorcą poprzez podejmowanie problematyki społecznej. Jej przykładem jest twórczość **Elżbiety Jabłońskiej**, nominowanej do „Paszportu Polityki” w dziedzinie plastyki, która podjęła temat bezrobocia włókni-

sprawami. A artysta stacza się po równi pochyłej w nadziei na to, że gdy już niedawny pasażer załatwi swoje sprawy, to przypomni sobie o naszym istnieniu. I tu niestety możemy się mocno rozczarować. Jeżeli już nasz przyszły mecenas obrośnie dobrobytem i pomyśli o sprawach czysto duchowych czy zapragnie wrażeń estetycznych, to może się stać tak, że w pierwszej kolejności obok świeżo wybudowanego kominka zawiśnie reprodukcja z księgarni lub wątpliwej oryginalności Kossak zakupiony na allegro. Pukająca bezpośrednio do drzwi sztuka zaangażowana w tym momencie pozostaje z ręką w nocniku. Na szczęście, w przypadku E. Jabłońskiej tak się nie stało i jej twórczość została doceniona przez Fundację Kultury, Deutsche Bank oraz Narodową Galerię „Zachęta”, przyznając jej nagrodę w konkursie „Spojrzenia”, w niebagatelnej kwocie 10 000 euro (jakby nasi takiej nagrody nie mogli zafundować, tym bardziej że problem dotyczył polskich bezrobotnych).

W tym momencie przypominają mi się sztandarowe słowa **dRyszarda Pantkowskiego** „Gubin kulturą stoi!” Brzmi to dumnie! Może i tak, lecz opuszczona, bez opieki mecenas czy to prywatnego, kościelnego, czy państwowego, sztuka pozostaje na bocznym torze i co najgorsze, stoi na zapomnianej stacyjce, gdzie tory już się skończyły. Nie mam nic przeciwko temu, aby w spokoju i ciszy dalej sobie egzystowała. Tylko, na litość boską, połóżcie tory, by jechała dalej. A będziemy wszyscy szczęśliwi.

Tak naprawdę to artysta i odbiorca jadą na tym samym wózku, lecz tylko do pewnego momentu. Po drodze, z braku czasu czy innych przyczyn, adresat mówi - ja wysiadam, aby się zająć własnymi

Sonda

Jakie masz plany po maturze?

Paweł Obczyński
ZSO



Wydaje mi się, że każdy, kto wybiera liceum ogólnokształcące, myśli w dalszej perspektywie o studiach. Ja zdecydowałem się na psychologię lub informatykę we Wrocławiu. Potrafię rozwiązywać ludzkie problemy, znam się także na komputerach.



Helena Baszura
ZSR

Raczej podejmę jakąś pracę. W sumie wszystko zależy od matury. Jeśli dobrze

wszystko pójdzie, to może nawet podejmę studia. Myślę o pedagogice. Jeśli obuję, poszukam pracy w gospodarstwie agroturystycznym.



Dawid Bitel
ZSLiT

Postanowiłem pójść na studia. W wyborze kierowałem się swoimi zainteresowaniami, umiłowaniem przyrody i dzikich podróży. Dlatego numerem jeden jest turystyka.



Lidia Stryjek
ZSLiT

Nie mam planów. Zupełnie nie poszła mi matura próbna. Boję się, że nie zdam egzaminu dojrzałości. Jeśli sprawdzi się czarny scenariusz, to pójdę do pracy.

Daniel Stusiński
ZSR



Do „policealki” chcę iść. W tym względzie jestem już zdecydowany. Nie wiem tylko czy na Raclawicką, czy do Rolniczą. Kierunek - informatyka. Co do pracy, to jeszcze nie wiem. Zobaczmy jak będzie.

Agnieszka Skowronek
ZSO



Zdecydowana jestem na dalszą edukację. Studia geodezyjne we Wrocławiu. Lubię geografę i matematykę. Stąd taki wybór. Jeśli się nie uda, to ekonomia w Poznaniu. Studia oczywiście w trybie dziennym. Myślę, że sobie dam radę.

W tyskim kinie „Andromeda” odbył się 17 kwietnia koncert charytatywny, podczas którego licytowano różne przedmioty. Dochód z licytacji wpłynął na konto Caritas Polska, z przeznaczeniem na pomoc w leczeniu 29-letniego gubiniarza Pawła Czarniawskiego.

Zagrali dla Pawła

Dzięki pomocy burmistrza **Bartłomieja Bartczaka**, który zorganizował podróż i opiekę medyczną, nie zabrakło w Tychach także samego Pawła.

Kino „pękało w szwach”, prawie 300 osób przyszło na koncert „Pomóżmy żyć Pawłowi”. Dla Pawła zagrali **Raisa Misztela** wraz z mężem **Józefem** (główna organizatorka przedsięwzięcia), **Andrzej Rybiński**, Kolina oraz zespoły Kindla i Universe. Ze sceny konferansjerkę i licytację prowadził znany zapaśnik **Andrzej Supron**. Pamiętamy na licytację ofiarowali związani z Tychami sportowcy. Były to m.in. koszulki hokeistów **Mariusza Czerkawskiego**, **Mirosława Copiji**, piłkarza **Radosława Gilewicza**. Była też koszulka od pływaków z podpisami **Otylii Jędrzejczak**, **Pawła Korzeniowskiego** i **Bartosza Kizierowskiego**. Licytowano także inne pamiątki sportowe oraz m.in. obrazy malowane przez młodą tyską malarzkę, również unikalne zdjęcie zorzy polarnej zrobione na biegunie przez jednego z tyskich fotografów. Z samej licy-

tacji zebrano prawie 6000 złotych, reszta to dochód z biletów. Ogółem to prawie 14 000 złotych, które zasilili konto Caritasu z przeznaczeniem na pomoc Pawłowi. *Nie są to jedyną pieniądze zebrane dla Pawła - mówi Raisa - wcześniej, 4 kwietnia odbył się koncert charytatywny w Zespole Szkół nr 1 w Tychach. Tam zebraliśmy 1500 złotych. Nie ustajemy w dalszych staraniach o zebranie jak największej kwoty dla Pawła. Wystąpiliśmy do tyskiej strefy ekonomicznej i jednego z dużych banków, wierzę, że uda się zebrać pieniądze na operację - kontynuuje organizatorka koncertu.*

Mocno wzruszony i zaskoczony Paweł dziękował ze sceny - *nie sądziłem, że będzie was aż tak dużo.*

Po koncercie Paweł miał okazję porozmawiać z wykonawcami. Do Gubina wrócił także z komputerem i drukarką, którą podarowali mu państwo Misztela.

Mając takich sprzymierzeńców i przyjaciół, Paweł może spoglądać w przyszłość z optymizmem. Pawle, trzymamy kciuki za Ciebie! (m.z)



Paweł w gronie organizatorów i wykonawców tuż po zakończeniu koncertu

Malowane słońcem

Pięciolatki z przedszkola nr 2 gościły 1 kwietnia babcie z przedszkola z Niemiec i Krosna Odrzańskiego na warsztatach plastycznych zorganizowanych przez **Annę Frygę** i **Agatę Lutyńską**.



Warsztaty pod hasłem „Malowane słońcem” są współfinansowane ze środków PNWM za pośrednictwem Euroregionu „Sprewa-Nysa-Bóbr”, w ramach programu „4x3 prosta sprawa”.

Podczas zajęć dzieci wykonywały wspólne wiosenne prace, które można oglądać w holu Urzędu Miasta w Gubinie. Serdecznie zapraszamy!

Integracja przedszkolaków

Inspirowane przez Przedszkole Miejskie nr 1 formy kontaktów są wyrazem poziomu „otwartości” placówki.

To założenie stało się podstawą do kontynuacji w roku szkolnym 2007/2008 współpracy Przedszkola nr 1 w Gubinie oraz Przedszkola „Regenbogen” z Guben.

We wrześniu powstał plan współpracy obu placówek. W spotkaniu uczestniczyły ze strony polskiej: dyrektor PM 1 **Grażyna Hrabka** i nauczycielka oraz tłumacz w jednej osobie **Anna Wróbel**, a także nauczycielki **Sylvia Sękowska-Moryń** i **Ewa Kulczyk**.

woroczna choinka”, a w marcu dzieci wspólnie tropiły ślady wiosny.

Taka forma kontaktów najmłodszych i kadry pedagogicznej jest okazją do wymiany doświadczeń, integracji i jest pomostem do lepszego zrozumienia i poznania wzajemnych oczekiwań, nie tylko edukacyjnych.

Koleżanki z niemieckiego przedszkola zawsze przyjmują nas i nasze dzieci bardzo serdecznie, oferując wiele ciekawych propozycji zabaw i zajęć. Kolejne zajęcia odbyły się 16 kwietnia, podczas których dzieci z obu przedszkoli zacieśniały koleżeńskie i przyjacielskie kontakty, które stają się coraz częstsze.



Przedszkolaki tropią ślady wiosny

Już w październiku sześciolatki miały niepowtarzalną okazję integracji z dziećmi z Guben. Dzieci brały udział we wspólnych zajęciach, przygotowanych przez nauczycielki przedszkola „Regenbogen”.

W grudniu, w gubińskim przedszkolu zostały zorganizowane zajęcia warsztatowe, przygotowane przez nauczycielki **S. Sękowską-Moryń** i **E. Kulczyk**, pod tytułem „No-

Przedszkolaki w trakcie wspólnych zajęć poznają kulturę, zwyczaje i język kolegów zza Nysy. Wycieczki pogłębiają tę wiedzę, zacieśniają stosunki towarzyskie między maluchami. To w przedszkolu dzieci uczą się pracy w grupach oraz współpracy, tu realizowane są pierwsze projekty międzynarodowe. Niby mały człowiek, a jak wiele może...

MB-T

Kary cielesne

Fatalną sytuację w zakresie wychowawczym w polskich szkołach potwierdzają badania przeprowadzone w województwie łódzkim przez Instytutu Medycyny Pracy Katedry Pedagogiki Specjalnej Uniwersytetu Łódzkiego. Aż 90% nauczycieli i 81% rodziców uczniów z podstawówek i gimnazjów uznało, że szkoły mają poważne trudności z dyscypliną.

Odpowiednio 92% pedagogów i 79% rodziców jest zdania, że dzieci zachowują się coraz gorzej. A co czwarty z „belfrów” i co 6 ojców lub matek dopuszczają wprowadzenie do szkół kar cielesnych! Pedagodzy i rodzice przyznawali, że kary cielesne nie są sposobem budowania autorytetu, a stanowią raczej dowód bezradności. Statystyki pokazują, że pospolite spóźnienia w domu lub szkole, czy rozmowy w trakcie lekcji zaczynają doganiać wulgarnie gesty i odzywki wobec swych opiekunów, jak również nauczyciela oraz koleżanek i kolegów. Prawdopodobnie łódzkie wyniki badań odzwierciedlają stanowisko rodziców i nauczycieli w całym kraju. Opinię taką potwierdzają też efekty pracy tzw. trójek (tych od ministra Giertycha), które przez kilka miesięcy skontrolowały ponad 25 tys. szkół w Polsce (także w Gubinie). W 7 tys. z nich (ok. 35%) problemy

wychowawcze są tak poważne, że dyrektorzy muszą wprowadzić tzw. programy naprawcze.

A może rodzice również „podemają” nad swoimi pociechami, bo to głównie w ich rękach jest właściwie ukształtowanie własnych dzieci. Przecież na starość rodzic w chorobie czy innej potrzebie nie będzie szukał pomocy u nauczycieli! Oczywiście, problem braku dyscypliny jest wyraźniejszy w dużych aglomeracjach, bo tam uczniowie pozostają anonimowi. W szkołach wiejskich i małomiasteczkowych, gdzie zaangażowanie rodziców w życie szkoły jest o wiele większe, problemy wychowawcze nie występują w tak dużym natężeniu. Niemniej jednak „przezorni rodzice” na zimne nieraz dmuchają i zauważają: córkę - na „kwadratach” po północy, syna - lekko „nawianego”, ich „błędne oczka” i niegrzeczne zachowanie oraz nadranne powroty z „dysko”. Ale niestety, nie wszyscy z Was - kochani rodzice, to spostrzegają.

Garść tych statystycznych informacji i „problemików” niech będzie przyczynkiem do przemyśleń dla uczniów, ich szanownych rodziców, no i oczywiście mojego „pedagogicznego koleżeństwa”.

Emerytowany Belfer
Kazimierz Barłóg

Wypożyczalnia lawet i przyczep



ul. Jed. Robotniczej 14
Gubin 66-620

tel. 605 894 686

Laweta od 30 zł

Dla stałych klientów RABAT!

„Nienierobienie, niechby i wyważone, z rzadka jest chwalebne.” - brzmi jak dewiza pracujących, ale to tylko jedno z kilku zdań, które usłyszeli uczestnicy XII Powiatowego Konkursu Ortograficznego. Finał konkursu odbył się 18 marca. Jak co roku, jego organizacją zajęły się polonistki z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych (Teresa Zajkowska, Iwona Wojnecka, Żanetta Świtalska, Anna Maślak, Magdalena Sadlak).

Pogromcy błędów ortograficznych

Z niezwykle trudnym tekstem dyktanda zmierzyły się tym razem dwadzieścia trzy osoby, uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych naszego powiatu.

W skład konkursowego jury weszły polonistki przybyłe wraz z uczestnikami konkursu z okolicznych szkół:

1. **Lena Zieja-Gazdowska** z ZSP w Krośnie Odrzańskim, 2. **Magdalena Sikiewicz-Witczak** z ZSO w Gubinie, 3. **Irena Kasowska-Grzełaś** z Gimnazjum w Bobrowicach oraz organizatorki.

Nagrody przyznane zostały w dwu kategoriach. Spośród gimnazjalistów niepokonani okazali się:

1. **Marta Lenda** Gimnazjum nr 2, 2. **Patryk Wawrzyniak** Gimnazjum nr 2, 3. **Anna Wróbel** Gimnazjum nr 1.

Mistrzami ortografii wśród uczniów szkół średnich zostali:

1. **Krzysztof Zagórski** ZSP w Krośnie Odrzańskim, 2. **Natalia Sadlak** ZSLiT w Gubinie, 3. **Małgorzata Łys** ZSLiT w Gubinie

Na laureatów czekały wartościowe nagrody. Najcenniejsze - pióra Starosty i Burmistrza - otrzymali zdobywcy pierwszych miejsc. Pozostali sponsorzy to sklep Sat-Man oraz kwaciarnia Alicji Szymczyżyn.

Wszystkich, którzy chcieliby sprawdzić swoje ortograficzne umiejętności, zachęcamy do zmierzenia się z tekstem podyktowanym uczestnikom konkursu:

Nienierobienie, niechby i wyważone, z rzadka jest chwalebne. Zżymając się, rzekłem więc na przekór sobie: „Przerzedźże przerzynarką na przestrzał miłorzęb tuż-tuż obok tu. Znienacka bez ce-regieli ściosaj to plugastwo, co zza hibiskusa wytrzeszcza cętkowane niby-oczy.”

Poniewczasie zamierzałem oczyścić chaszczę rosnące na wprost hortensji oraz kąkole krzewiace się naprzeciw grząskiej strużki.

Chcąc nie chcąc i rad nierad, skonfundowany zauważyłem, iż mój sąsiad, zrzedliwy eksping-pongista, chyży, hardy, o twarzy szerniałej z latami, zaczął tańczyć w ogrodzie twista, z kręcącym się pod jego nogami psem chow-chow, superrozczochrańcem, zwierzem płożożółtym i ponaddwupółletnim.

Już miałem się rozhandryczyć na tego chuderlawego hipochondryka, gdy ten z nagła umknął hurkoczącym hyundaiem przez gęsto rosnące, prawie że dojrzałe jeżyny.

Magdalena Sadlak

- Nie ma szkoły w okręgu, która by miała tak dużo sukcesów w konkursach i olimpiadach - mówi Joanna Matuszak, wicedyrektor ZSO w Gubinie. Od wielu lat nasi uczniowie zdobywają najwyższe laury w województwie, a także na szczeblu centralnym.

Szkoła sukcesu

Na tegoroczną sesję Sejmu Dzieci i Młodzieży przy ul. Wiejskiej w Warszawie jedzie trzech przedstawicieli ze szkół średnich województwa lubuskiego. Wśród nich są dwie osoby z gubińskiego LO - **Natalia Maryniaczyk** i **Brygida Marcinkowska** (a także **Marta Lenda** - gimnazjum nr 2). Ta pierwsza, wraz z **Aleksandrą Binicewicz**, może pochwalić się również zdobyciem tytułu laureata etapu wojewódzkiego i zakwalifikowaniem prac do etapu centralnego konkursu „W Polsce bije serce świata”. Finalistką olimpiady tematycznej „Losy Polaków po 17 września 1939 r.” została natomiast **Justyna Rogińska**. Ich opiekunką jest J. Matuszak.

- Wydaje się, że trudno być konkurencyjnym w stosunku do większych ośrodków, które dysponują lepszym i łatwiejszym dostępem do książek, nowości wydawniczych,

logicznego i chemicznego (**Paulina Jadanowska**, **Beata Franczak**, **Jakub Ilnicki**), wyróżnieniem (IV m.) **Marka Matuszaka** w VI Międzynarodowym Konkursie Literackim „Fair play jest ok.”, zdobyciem tytułu laureata w etapie wojewódzkim i zakwalifikowaniem prac do etapu centralnego konkursu „W Polsce bije serce świata” (P. Jadanowska, **Sebastian Maternik**, **Patryk Wawrzyniak**, M. Matuszak), zakwalifikowaniem się do centralnego etapu konkursu PCK „Zdrowy styl życia” (P. Jadanowska), pierwszym miejscem w Powiatowym Konkursie Ortograficznym (M. Lenda). Stypendium Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2007/2008 otrzymuje **Maciej Wypych**, Stypendium Klubu Kobiet Niezależnych otrzymała N. Maryniaczyk, a Nagroda Edukacyjna im. Urszuli Dudziak powędrowała do **Sandry Madyniak** i **Macieja Sołtana**.

Nie dziwi zatem fakt, że po raz



Utalentowani uczniowie ZSO

innych źródeł - opowiada J. Matuszak. - Tymczasem okazuje się, że mamy bardzo zdolną młodzież, która dobrze motywowana i prowadzona przez znakomitych nauczycieli potrafi odnosić wielkie sukcesy - dodaje. Dyrekcja szkoły wraz z gromnem pedagogicznym usilnie dążą do przezwyciężenia wszelkich trudności. Dzięki temu każdego roku uczniowie ZSO biorą udział we wszystkich konkursach i olimpiadach i odnoszą sukcesy. **Teresa Grajek**, **Jolanta Palus**, **Agnieszka Tomczyk**, **Wioletta Kucharska-Spiralska**, **Urszula Miechowicz**, J. Matuszak potrafią „zarazić” umiłowaniem mądrości, zainteresować poruszaną tematyką, wywołać chęć pogłębiania wiedzy. Szkoła może się też pochwalić udziałem **Faustyny Gaj** w wojewódzkim etapie Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, udziałem **Adama Kłosowicza**, **Marcina Prokopowicza**, **Marcina Albinowskiego** i **Marka Polewskiego** w półfinale Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Internecie DialNet Masters, zdobyciem tytułu laureatów konkursu bio-

logicznego i chemicznego (Paulina Jadanowska, Beata Franczak, Jakub Ilnicki), wyróżnieniem (IV m.) Marka Matuszaka w VI Międzynarodowym Konkursie Literackim „Fair play jest ok.”, zdobyciem tytułu laureata w etapie wojewódzkim i zakwalifikowaniem prac do etapu centralnego konkursu „W Polsce bije serce świata” (P. Jadanowska, Sebastian Maternik, Patryk Wawrzyniak, M. Matuszak), zakwalifikowaniem się do centralnego etapu konkursu PCK „Zdrowy styl życia” (P. Jadanowska), pierwszym miejscem w Powiatowym Konkursie Ortograficznym (M. Lenda). Stypendium Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2007/2008 otrzymuje Maciej Wypych, Stypendium Klubu Kobiet Niezależnych otrzymała N. Maryniaczyk, a Nagroda Edukacyjna im. Urszuli Dudziak powędrowała do Sandry Madyniak i Macieja Sołtana.

logiczny i chemiczny (Paulina Jadanowska, Beata Franczak, Jakub Ilnicki), wyróżnieniem (IV m.) Marka Matuszaka w VI Międzynarodowym Konkursie Literackim „Fair play jest ok.”, zdobyciem tytułu laureata w etapie wojewódzkim i zakwalifikowaniem prac do etapu centralnego konkursu „W Polsce bije serce świata” (P. Jadanowska, Sebastian Maternik, Patryk Wawrzyniak, M. Matuszak), zakwalifikowaniem się do centralnego etapu konkursu PCK „Zdrowy styl życia” (P. Jadanowska), pierwszym miejscem w Powiatowym Konkursie Ortograficznym (M. Lenda). Stypendium Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2007/2008 otrzymuje Maciej Wypych, Stypendium Klubu Kobiet Niezależnych otrzymała N. Maryniaczyk, a Nagroda Edukacyjna im. Urszuli Dudziak powędrowała do Sandry Madyniak i Macieja Sołtana.

Spieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą. Z wielkim żalem składam wyrazy współczucia rodzinom zmarłych

Mariana Polakiewicza, Bogdana Jasińskiego, Krzysztofa Nakielnego, Anny Jagodzińskiej i Wandy Wołoszyńskiej

Danuta Andrzejewska wraz z mieszkańcami Osiedla nr 4

Młodzi piszą...



Ustaliliśmy zgodnie podczas ostatniego kolegium redakcyjnego, że najwyższa pora na to, aby w „WG” więcej głosu mieli młodzi gubinianie. Stąd pomysł na cykl „Młodzi piszą”. Na „dzień dobry” artykuł laureatki nagrody Klubu Kobiet Niezależnych **Natalii Maryniaczyk** z gubińskiego LO - redaktor naczelnej szkolnej gazetki. Milej lektury!

* * *

Tak to już jest, że uczniowie jak mało kto zdają sobie sprawę ze względności czasu. Fakt, przyznając, świadomość to raczej smutna i napawająca wątpliwym optymizmem. Oczywiście nie wnikać w to, że bywają osobnicy czerpiący jakiś rodzaj przyjemności z popadania w doły i doliny, bo to już ekstrema... Ale dobrze, wracając do rozpoczętego wątku, mechanizmy tego całego myślenia są zazwyczaj modelowe i o ile w wypadku innego, że tak się wyrażę gatunku ludzi mogą dotyczyć różnych dziedzin życia, to z kolei w temacie uczniowskim ograniczają się do dosyć wąskiej przestrzeni szkolnej. Z oczywistych względów. [...] Moim zdaniem, młody człowiek trzeźwo myślący o swojej przyszłości w pewnym momencie nastawia się przede wszystkim na naukę i jego życie w większości zdefiniowane jest właśnie zdobywaniem wiedzy i poszerzaniem posiadanej. No, a jak się domyślam, do tak szacownej szkoły jak nasza (wazelina mode on) uczęszczają sami świadomi własnych wyborów, a nie jacyś przypadkowi z łapanki. [...] Rzecz ma się w tym, że jeśli coś sprawia nam jakąś tam frajdę, to koniec tego czegoś przychodzi zawsze nieprzewidywalnie szybko i zawsze w nieodpowiednim momencie. A, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, to wiedzą nawet ci, którym daleko do koneserów (czegokolwiek). No,

ale na szczęście, uczniowie to zdolne bestie, które potrafią wykształcić pewne mechanizmy obronne, chwytają się zatem różnych metod radzenia sobie z tym, że w szkole czas się paskudnie wlece, a te ledwo dwumiesięczne wakacje to coś pokroju dłuższego weekendu, może tylko z większą szczyptą rozleniwienia. Na czym te mechanizmy polegają? Idzie to jakoś tak, zaczyna się we wrześniu, mózg przestawia się na tryb rzekomej gotowości i każde przejawy myślenia „jeżukiedytewakacje” konwertuje na: „byłe przeyć ten wrzesień, październik, potem listopad i Święto Zmarłych, łe, to minie dużo, o, o i zaraz Święto Niepodległości, a potem już grudzień, święta, sylwester, łe, potem styczeń, ferie, po feriach tam marzec i zaraz kwiecień i Wielkanoc, potem maj i weekend, potem już czerwiec, a czerwiec-to-nie-nauka i koniec roku. [...] No, dochodzi oczywiście jeszcze ewentualność matury, wtedy ma się naturalnie przyspieszone wakacje, ale pomijam już jakim kosztem...

No i przykro mi, ale w wypadku maturzystów opcja tego autosugestywnego skracania się nie sprawdzi. No, wiadomo... widmo prezentacji/ustnych/innej kwestii niecierpiącej zwłoki z leksza to przyćmiewa. Bywa, życie boli [...]

Małpa Z Rzędu Naczelnych.
(fragmenty z K.I.T 7/2008)

Edukacja bez barier

W pierwszej połowie marca, w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja z cyklu „Edukacja bez barier” - tym razem w całości była poświęcona dziecku i placówkom przedszkolnym. Nauczycielki Przedszkola nr 3, **Aldona Siebyła**, **Wiesława Lewandowska**, **Jolanta Olszewska**, zostały zaproszone do udziału w debacie jako eksperci z wieloletnim doświadczeniem w tej dziedzinie, a prace plastyczne dzieci z gubińskiej trójki stanowiły oprawę plastyczną całej konferencji oraz materiał badawczy dla ekspertów międzynarodowych. Zaproszeni goście to minister **Krystyna Szumilas** - sekretarz stanu w MEN, wiceprezes Związku Gmin Wiejskich - **Marek Olszewski**, koordynator i przedstawiciel europejskiej edukacji ETUCE - **Denis Sinyolo**, koordynator do spraw jakości w edukacji w krajach Unii Europejskiej - **Matias Urban**. Moderatorami paneli byli przedstawiciele środowisk wyższych uczelni - Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Białostocki i Akademia Świętokrzyska. Natomiast wśród referujących - osoby prowadzące badania i zajmujące się edukacją przedszkolną na co dzień. Istotną rolę odegrali posłowie RP - przedstawiciele Sejmowej Komisji Edukacji, samorządowcy, kuratorzy oświaty i organizacje pozarządowe. UNESCO ogłosiło rok 2008 „Rokiem Przedszkolaka”, co w przypadku Polski jest poważnym wyzwaniem, gdyż jesteśmy krajem o najniższym wskaźniku upowszechnienia edukacji przedszkolnej w Europie i na świecie. Z przeprowadzonych

badan wiemy, że Polska jest na ostatnim miejscu wśród krajów unijnych. Zgodnie z przyjętą przez Polskę strategią lizbońską, do końca 2010 roku powinniśmy osiągnąć 90% stopień skolaryzacji na poziomie przedszkola. Dziś wszyscy się nad tym zastanawiają i poszukują różnorodnych form opieki przedszkolnej, która będzie najskuteczniejszym narzędziem do wyrównania szans edukacyjnych dzieci. Problem z miejscami w przedszkolach występuje w mieście, natomiast praktycznie jest brak przedszkoli na terenach wiejskich. Transformacja w zarządzaniu spowodowała, że są takie regiony wiejskie, że nie ma żadnej formy edukacji dla dzieci. Przykre jest też, że skomplikowane finansowanie i brak rozwiązań systemowych powoduje, że dzieci z terenów wiejskich mają utrudnioną możliwość skorzystania z przedszkoli miejskich. Dziś wiemy, aby osiągnąć wskaźnik lizboński i objąć edukacją wszystkie dzieci w wieku 3 - 5 lat, potrzeba pół miliona miejsc w przedszkolach. D. Sinyolo - koordynator ETUCE podkreślił, że Polska ma najwyższy wskaźnik wykształcenia nauczycieli przedszkola, gdyż posiadają oni wykształcenie uniwersyteckie, co jest istotnym czynnikiem w pracy placówki, bo ono jest fundamentem całej przyszłej edukacji i tu powinni pracować fachowcy o najwyższych kwalifikacjach. Dwudniowa debata, pełna emocji, miała odpowiedzieć na wiele stawianych pytań i co powinno się zrobić, aby ten „niechlubny” problem rozwiązać...
cdn

Jolanta Olszewska

A w sercu Ukraina

20 kwietnia

Muzyka jest dla niego wielkim oceanem, na którym znajduje się mnóstwo osobliwych wysp. Każdy musi tylko trafić na tę właściwą i odnaleźć muzykę bliską swemu sercu.

Za sprawą pieśni Vanyana, w których uczucia rozbrzmiewały z niezwykłą siłą ekspresji, można było przenieść się na chwilę w zupełnie inny świat. A w zasadzie światy - od nuty bezradności i pragnienia dzikiej

wolności do romantycznych marzeń o nieuchwytnym szczęściu. Liryczne pieśni o miłości wzruszały, żartobliwe piosenki taneczne z dużym ładunkiem energii porwały publiczność do wspólnej zabawy, a dumki ukraińskie i piosenki kozackie niosły ze sobą delikatną woń jodeł i akacji oraz moc odżywczej bryzy prosto z Odessy.

Na koniec repertuar klasyków - B. Okudźawa, W. Wysocki. Ich występy zawsze cieszyły się dużym powodzeniem - sale wypełnione były do ostatniego miejsca. Podobnie jak niedzielnego popołudnia sala widowiskowa GDK.

MG

Organizator:
Gubiński Dom Kultury
www.gdk.gubin.com.pl
Miejsce:
sala widowiskowa GDK
Specjalne podziękowania należą się dyrektorowi ZSR **Krzysztofowi Szymańskiemu** za wypożyczenie obrusów.



Artur Vanyan (po lewej) wraz z synem Markiem

On swoją znalazł. Odezwiała się słowiańska dusza. Od tego czasu ukraińskie, rosyjskie i cygańskie nuty są całym jego życiem.

Artur Vanyan wystąpił na deskach sceny Gubińskiego Domu Kultury. W programie znalazły się piosenki ludowe, romanse rosyjskie i cygańskie, dumki ukraińskie, piosenki kozackie, a także pieśni znanych bardów - B. Okudźawy, W. Wysockiego, A. Rozenbauma. Wszystko okraszone dowcipami mieszkańców Odessy i pyszną herbatą z konfiturami dla każdego, kto chciał spędzić miło niedzielne popołudnie. - *Myszę, że wszystkim się bardzo podoba* - mówi nam p. Krystyna z publiczności. - *Ja z mężem jesteśmy zachwyceni* - dodaje.



Tętniąca życiem okazjonalna kawiarenka w GDK

Kto najlepszy w recytacji?

10 kwietnia

W Gubińskim Domu Kultury odbył się przegląd powiatowy Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego. Uczestnicy przeglądu jak zwykle zaprezentowali wysoki poziom.

Jury w osobach: **Stanisława Łapkowska**, **Tomasz Siemiński** z RCAKu i **Roman Niparko** nie miało wątpliwości i wytypowało najlepszych. Powiat krośnieński na etapie

wojewódzkim reprezentować będzie **Błażej Kostecki**, **Hanna Iskra** (Połupin) i **Natalia Konopska** (Bieżyce) w I kategorii; **Marta Wieliczko** (SP-3 Gubin), **Bartosz Lenda** (SP-2) i **Justyna Konopska** (Bieżyce) w kat. II; a także **Patrycja Wieliczko** (Gimnazjum 1), **Monika Żurawska** (Krosno Odrz.) i **Izabela Koleśnik** (Czarnowice) w III kategorii wiekowej.

Przegląd wojewódzki odbędzie się 15 i 16 maja w Sulechowie.

Trzymamy kciuki!

MG

Organizator:
Gubiński Dom Kultury
www.gdk.gubin.com.pl
Miejsce:
sala widowiskowa GDK
Fundator nagród:
Starostwo Powiatowe



Nagrodę z rąk T. Siemińskiego odbiera jedna z laureatek

Björk Catherine Deneuve

BEST PICTURE
PALME D'OR
CANNES

BJÖRK
BEST FEMALE
PERFORMANCE
CANNES

TAŃCZĄC W CIEMNOŚCIACH

a film by Lars von Trier

Dancer
in the
Dark

K.A.S.K.
Informuje

9 maja

19.00

Sala
widowiskowa
GDK

DIRTY SOUND INVASION

KONCERT

k a p e l e:

SILENT CONFUSION

EMPTY PLAYGROUND

MIĘSO

METAL

30.04.08 / KLUB ISKRA / GUBIN

start: 20.00 > za 5 zł



Lubuska Gala Taneczna
Przegląd Powiatowy

7 maja, godz. 10.00
Sala widowiskowa GDK

ZAPRASZAMY!

Wspólnie przez życie 12 kwietnia

Coraz więcej gubińskich małżeństw uroczysto obchodzi wspólnie rocznice. Są to rocznice bycia ze sobą „na dobre i na złe” już od wielu dziesięcioleci. W sobotę, 12 kwietnia br. jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego w Urzędzie Stanu Cywilnego świętowali państwo **Weronika i Bolesław Kazmierczakowie**, którzy zawarli związek małżeński 9 kwietnia 1958 roku oraz **Aleksandra i Stanisław Religowie** - którzy powiedzieli sobie „tak” 17 kwietnia 1958 roku. W czasie uroczystości wiceburmistrz Gubina **Justyna Karpisiak** wraz z Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego **Kazimierzem Jóźwiakiem** wręczyła Dostojnym Jubilatom Medale „Za Długotrwałe Pożycie Małżeńskie” przyznawane przez Pre-

zydenta RP. Ta uroczystość była także momentem do odnowienia słów przysięgi małżeńskiej, wypowiedzianej wiele, wiele lat

temu, oraz okazją do wzniesienia toastu lampką szampana i życzeń od grona najbliższych.

AB.



Gubiński akcent 19 kwietnia

Oleg Kiryjew, Wojciech Staroniewicz, Zbigniew Lewandowski oraz czarnoskóry wirtuoz saksofonu - **Fuasi Abdul Khaliq** to tylko niektórzy uczestnicy IV Międzynarodowego Festiwalu Jazzowego - Green Tower of Jazz odbywającego się w Zielonej Górze.

W klubie jazzowym „U Ojca” na terenie Uniwersytetu Zielonogórskiego, w czasie trwania „Nocy saksofonu” - 12 kwietnia br. zaprezentowane

zostały na towarzyszącej jej wystawie okładki płyt analogowych - „czarnych krążków” poświęconych jazzowi. Ekspozycja, będąca zaledwie częścią bogatych zbiorów gubinińczyka **Andrzeja Winiszewskiego**, cieszyła się dużym zainteresowaniem ponad 150-osobowej widowni.

Natomiast na niedzielę - 27 kwietnia - w sali Filharmonii Zielonogórskiej zaplanowano seminarium jazzowe dla

dziennikarzy radia publicznego. Organizatorem jest A. Winiszewski z „Radia Zachód”.

Nie zabraknie także granej na żywo muzyki. Miłośnicy gitary zaś będą mieli możliwość wysłuchania jednego w swoim rodzaju wirtuoza tego instrumentu **Mikea Sterna**, który wystąpi na wieczornym galowym koncercie ze swoim zespołem.

Antoni Barabasz

W surrealnym świecie 19 kwietnia

Surrealizm w swoich założeniach był nie tylko buntem przeciw zastanej sztuce akademickiej, ale przede wszystkim sprzeciwiał się czystej logice rozumienia i racjonalizmowi.

Przekładając środek ciężkości swoich zainteresowań, skupiał się na działaniach intuicyjnych i sferze podświadomości.

W poetyce surrealizmu dużą rolę odgrywają marzenia sennego, ekstaza, halucynacje, urojeń, a także groteska, czarny humor, parodia, absurd - tworzące poczucie dziwności i niezwykłości świata.

Prezentowana obecnie wystawa w galerii

„Ratusz” GDK jest dobrym przykładem na to, że nurt ten jest ciągle żywy i jego przedstawiciele są nadal obecni nawet w Pol-

sce, a dokładnie w Poznaniu.

Grupa Poznańska, w skład której wchodzi: **Dariusz Sitek, Piotr Drojecki, Krzysztof Tomczak i Katarzyna Kolodziejczyk**, zaprezentowała swoje prace z ostatnich trzech lat.

Twórczość ich nie jest jednak dokładnym naśladowaniem czołowych przedstawicieli sur-

realizmu, lecz w dużej mierze nacechowana jest sporą dawką indywidualizmu, szczególnie widocznego w pracach lidera tej

grupy D. Sitka - artysty obdarzonego szczególnym talentem. Kierując się powiedzeniem, że „talent pracuje, a geniusz tworzy”, jestem skłonny stwierdzić, że w jego wypadku los był bardzo łaskawy. Zresztą, nietrudno to zauważyć, oglądając jego prace. Powala bogactwo formy i nieskrępowana wyobraźnia autora.

Miłym zaskoczeniem dla artystów podczas otwarcia wystawy był występ naszej grupy śpiewaczej „Lużyczanki” pod kierownictwem **Danuty Kaczmarek**. Połączenie tych dwóch biegunowo odległych światów wprowadziło rzeczywisty element surrealistyczny. Ale jak sami autorzy stwierdzili, w surrealizmie wszystko jest możliwe, i w Gubinie też.

Zapraszam wszystkich do odwiedzenia wystawy, która potrwa do 28.05.

Waldemar Pawlikowski



Autorzy prac od lewej: K. Tomczak, D. Sitek, P. Drojecki

Państwowa Szkoła Muzyczna

I-go st. im. K. Serockiego w Gubinie ul. Piastowska 23

zaprasza zainteresowanych kształceniem muzycznym na „Dzień Otwarty” - 20.05.2008r. w godzinach między 16.00 a 18.00 - będzie możliwość obserwacji lekcji gry na instrumentach, rozmowy z nauczycielami. Zapraszamy do auli szkoły na koncert - popis uczniów. Udzielimy informacji na temat kształcenia muzycznego w naszej placówce. Zapraszamy! Informacje pod numerem telefonu 068 359-45-18

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH W GUBINIE

ul. Piastowska 26

tel. 0-68 455 81 86, fax 0-68 455 81 85,

e-mail: zsogubin@o2.pl

www.zsogubin.one.pl

zaprasza wszystkich Rodziców i Uczniów klas III gimnazjum i klas VI szkoły podstawowej na DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI 29 KWIETNIA 2008 r. (wtorek) w godzinach 17.00 - 19.00

Znają patrona 8 kwietnia

Z pewnością każdy uczeń wie, kto jest patronem jego szkoły. Nieestety, na tym wiedza uczniów się kończy. By to zmienić, nauczycielka historii w Zespole Szkół Licealnych i Technicznych, pani **Magdalena Pasula**, zorganizowała dla uczniów **Konkurs Wiedzy o Patronie Szkoły Stanisławie Staszicu**. Wyniki testu pokazały, że uczniom nie jest obca sylwetka Staszica. Na najwyższym stopniu podium stanął uczeń klasy II LPz **Sławomir Hara**. Drugie miejsce zajęła **Agnieszka Podhorecka** z klasy I LOj, natomiast trze-

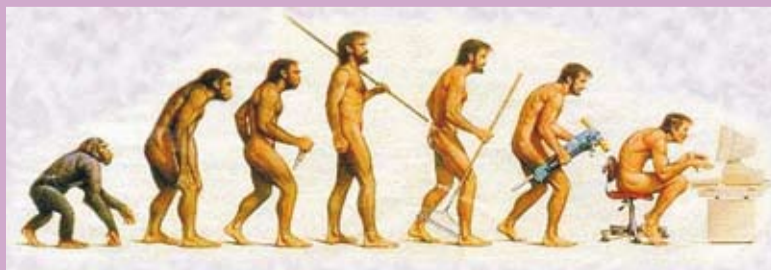


Od prawej organizatorka Magdalena Pasula, wicedyrektor Robert Hawrylak i członek jury Lech Fikus

Konkurs odbył się 8 kwietnia w auli ZSLiT. Udział wzięło 25 uczniów. Wszystkich przybyłych przywitał wicedyrektor szkoły **Robert Hawrylak**. Po krótkim wstępie uczniowie przystąpili do rozwiązywania testu. Sprawdzian składał się z kilkunastu pytań opracowanych na podstawie podanej wcześniej literatury. Uczestnicy mieli 45 minut na to, by uporać

ci z kolei był **Adrian Pękalski** z klasy I TEa. Organizatorka konkursu wszystkich laureatów nagrodziła odpowiednimi ocenami. Mogą oni także liczyć na upominki w postaci nagród rzeczowych, które zostaną wręczone przez dyrektora szkoły podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego. Serdecznie gratulujemy zwycięzcom!

MS



www.OTWARTE.gubin.com.pl

Ciekawostki wędkarskie

redaguje Wiesław Łabęcki

Dobry początek

Na pierwszych zawodach w dyscyplinie spławikowej, w ramach „Grand Prix Okręgu PZW Zielona Góra, bardzo dobrze wypadli gubińscy wędkarze z klubu PKM.

Otwarcie sezonu na Obrzycy w Górzycowie 6 kwietnia br. wygrał zawodnik Lorpia Zielona Góra **Lukasz Sikorski** (2020 pkt.). W czółwie znaleźli się członkowie PKM: **Krzysztof Olifrowicz** (II miejsce - 1680 pkt.), **Wojciech Liczbiński** (VI m. - 1295), **Marek Wojtasik** (IX m. - 1155), **Edward Liczbiński** (XII m. - 1080), **Krzysztof Barański** (XVII m. - 900). Jak widać, wyniki nie były rewelacyjne. Ryba nie brała ze względu na załamanie pogody. Zdobyć była drobna płotka i krąp.



Zespół PKM z Gubina z okazałym pucharem wręczonym 6 kwietnia 2008 przez wiceprezesa okręgu PZW Mirosława Kamińskiego za zwycięstwo drużynowe „Grand Prix” w 2007 roku

Dzień Ochrony Zabytków

W wojewódzkich obchodach Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, które odbyły się 11 kwietnia 2008 w Żarach, wzięli udział także gubińscy przedstawiciele Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej.

Zenon Pilarczyk, Stefan Pilarczyński i Wiesław Łabęcki mogli przekonać się, jak dużo czeka władzy Ziemi Gubińskiej i społeczników w zakresie opieki nad zabytkami, rewitalizacji miasta oraz gromadzenia i eksponowania muzealiów. Można było się bowiem odnieść i porównać do sytuacji na Ziemi Żarskiej: zamki, dwory i pałace - problematyka ochrony konserwatorskiej i kościół farny w Żarach, gabinet historii w Urzędzie Miejskim. Interesująca jest rewitalizacja Żar na przykładzie rynku i parku Jana Pawła II. Koszt rewitalizacji parku wyniósł 2,5 mln zł.

Fary w Żarach i Gubinie mają wiele podobieństw. Są cennymi zabytkami ponadregionalnymi. O obu kościołach farnych pierwsze wzmianki pochodzą z XIII wieku. Gubińską farę zniszczono podczas walk od lutego do kwietnia 1945 (spaliła się 27 lutego). Żarską - 11 kwietnia 1945 w czasie amerykańskiego nalotu, podmuch od wybuchu bomby zerwał pokrycie dachowe. Opuszczone i zdewastowane po 1945 fary, straciły całe wyposażenie. Dopiero w 2003 roku ks. **Zbigniew Samo-**

ciak, proboszcz parafii rzymsko-katolickiej pw. Świętej Trójcy w Gubinie, zainicjował odbudowę obiektu. W Żarach było inaczej. W 1958 farę zabezpieczono, a w latach 1975-84 odbudowano. Postarali się o to proboszczowie: ks. **Tadeusz Demel** i ks. **Tadeusz Kleszcz**.



Na zdjęciu reprezentanci PTTK i SPZG Zenon Pilarczyk i Wiesław Łabęcki

Interesujące ponadto było spotkanie w Muzeum Kresowym oraz obejrzenie prac z I Wojewódzkiego konkursu „Poznaję Ojcowiznę Kresową i buduję makietę zabytku kresowego”.

(wda)

Z okazji **30. Rocznicy Ślubu** dużo miłości i wytrwałości na dalszej wspólnej drodze życia dla Kochanych Rodziców

ZOFII i JÓZEFA MORAWIEC

Wszystkiego najlepszego życzą

dzieci z rodzinami

Z Ziemi Gubińskiej

Bresinchen przy B 112

W powyższej wsi znajduje się olbrzymi budynek przetwórczy zwłok zwierzęcych, zbudowanej w roku 1992, która zastąpiła stary zakład utylizacyjny, przeniesiony tu z Guben w roku 1931. Przetwórnia jest nieco za duża i dlatego nie jest w pełni wykorzystywana.

Stąd, z góry, rozciąga się rozległy widok na okolice: pagórkowate pola, ciemnozielone lasy, starą aleję czereśniowych drzew, nowe drogi i elektrownie wiatrowe za lasem. Mały cmentarz pod lasem jest nieco ukryty poza wsią, właśnie tu, na wzgórzu.

Bresinchen (po łużycku Brazynka), wieś w formie ślepej uliczki z zaokrąglonym krańcem, leży 6 kilometrów na północ od Guben/Gubina, na wysokości Budoradza. Do roku 1817 była własnością klasztoru Neuzelle.

W roku 1370 wieś wymienia się jako Brezin minor, w 1410 nazywa się Wenigen Bresen, w 1490 Kleinen Bresen, a od 1759 Bresinchen.

Od przynajmniej 1370 roku wieś należała do klasztoru Neuzelle, w wieku XV i XVI zostaje częściowo dana w zastaw. Dostaje się również w posiadanie zastawne rodu von Bomsdorf. Ale klasztor odzyskuje wieś w 1712 i zachowuje jako własność aż do 1817. Następnie należy ona do klasztornej posiadłości ziemskiej.

Mocno rozgałęziony na Łużycach ród von Bomsdorf w okolicy Guben był sprawcą wielu skandali. W roku 1574 Hans von Bomsdorf udusił gubeńskiego kowala miedziowego Georga Mäuera. Już 21 godzin później odcięto mu głowę. Miasto Guben doznało wielu krzywd za sprawą szlachty w sąsiedztwie, ponieważ często naruszała ona prawo milowe miasta.

Miasto i okolice musiały również znieść niedole wojen, tak na przykład w roku 1636, kiedy generał Götze z kilkoma pułkami wtargnął do Bresinchen, ponieważ „tam musiano mu płacić za każdy tydzień 2000 talarów”.

W roku 1646 w okolicy grasowali Szwedzi i Saksończycy, którzy moc-

no dali się we znaki. Następstwem tego była ogromna bieda.

Zwirownia na skraju wsi od 1975 jest jeziorem kąpielowym. Ale obecnie jest to smutne miejsce za sprawą rozrzuconych na tym terenie wielkich betonowych płyt. Widok to ponury i beznadziejny, turysta już tu nie znajdzie odpoczynku.



Przydrożny obelisk w Bresinchen, upamiętniający rozbudowę drogi z Guben do Neuzelle za czasów starosty Schoenaich-Carolath w roku 1887 z napisem: „Gubeńska szosa powiatowa do Neuzelle 11 km zbudowana w roku 1887 Książę Schönaich-Carolath”

Podczas eksploatacji żwiru wydobyto kamienne siekiery, części grubościennych naczyń, przedmioty z żelaza i skorupy z epoki brązu. Na piaszczystej powierzchni odkryto nawet germańskie osiedle.

W połowie XIX wieku wieś miała 1 folwark, 1 wiatrak, 47 mieszkań i 324 mieszkańców. Należała do parafii Groß-Breesen (z wsiami Breslack, Budoradz, Coschen, Grunewald i Żytowań).

Na zboczach, na południe od szosy, od XVI do XIX wieku znajdowały się winnice. Łużyckie i niemie-

ckie nazwy pól wskazują na to, że wieś miała słowiańskich poprzedników.

Karl Gander chętnie zatrzymywał się na nizinie Nysy. „Obok budoradzkiego młyna, na lewo przy drodze do Bresinchen, znajdują się łąki. Wcześniej wszędzie było tu bagno... Opowiadano sobie wiele historii... Podobno niejednego człowieka tu zginął”. Młynowy Potok ze wsi Grano w kierunku Budoradza również dziś spieszy się ku Nysie. Wieloma zakrętami przecina obszar, w którym schronienie znajdują rośliny i zwierzęta. Schanzenhebbel, łagodne wzgórze na południowy wschód od wału Nysy, nazywane jest też Szańcem Szwedzkim. W wieku XVIII nazywało się również Wzgórzem Rabusiów. W tym słowiańskim grodowym wale podczas wykopaliśkano resztki ceramiki, żelazną siekiere piórową (okres od VIII do X wieku) i resztki glinianych wanien.

Od roku 1846 koło Bresinchen przebiega linia kolejowa. Starą Drogę Poczтовую do Neuzelle za czasów starosty księcia Schoenaich-Carolath (1852-1920) przebudowano na szosę (krypta księcia i jego żony jeszcze zachowała się w zrujnowanym kościele zamkowym w Gębicach Gubińskich).

Przez część wsi prowadzi uczęszczana droga federalna. Część kolistą ze stawem i zagrodami trój- lub czworobocznymi cieszy się ciszą i spokojem. Restauracja, mniejsze zakłady, skromne stado owiec na środku wsi, interesująca architektura niektórych stodoł, które często zbudowano z klinkieru, cieszy oko turysty. Przez Coschen rowerzysta może dotrzeć do wału nad Nysą.

Tekst i foto: Hans-Joachim Bergmann

Opi przekład: K. Freyer

Przedszkolaki w farze

W poniedziałkowe przedpołudnie, 21 kwietnia 2008 r., grupa sześciolatek z Przedszkola Miejskiego nr 1, pod opieką **Ewy Kulczyk** i **Sylwii Sękowskiej-Moryń**, gościła w centrum spotkań w Guben przy Berlinerstr. 5 oraz zwiedziła gubińską farę.

Dzieci były pod ogromnym wrażeniem. Gospodyni spotkania **Edyta Luck** podzieliła się z nimi swoimi wiadomościami, zadbała ponadto o niespodzianki, napoje i słodycze. Przedszkolaków zachwyciły ekspozycje, m. in. rysunki fary, cegły z ruin fary czy suknia ślubna z początku XX wieku. Spotkały się także z artystą **Joachimem Kobeliusem**, malującym piórem. Dochód ze sprzedaży jego obrazów zasila fundusz na utworzenie schodów do wieży fary. Spore emocje towarzyszyły dzieciom podczas zwiedzania fary. Tutaj pomagali m. in. **Karin Naschke** i **Wolfgang Kueppler**.

Podczas dyskusji padł projekt utworzenia polsko-niemieckiej grupy folklorystycznej na bazie Przed-

szkola nr 1 i Regen Bogen. Uszycie strojów zadeklarowała **Irmgard Schneider**.

W tego typu kontaktach, już od najmłodszych lat, widać odpowiednią pracę organiczną, od podstaw.

Jak pięknie podkreśliła E. Luck, trzeba zacząć od najmłodszych, to nasza przyszłość. Dodała: - *To oni przecież będą kształtować stosunki polsko-niemieckie za kilka lat.*

(wl)



Po lekcji historii dzieci otrzymały niespodzianki

Wieści z Nysy

opi przekład: K. Freyer



Spadek bezrobocia

GUBEN. W Guben i okolicy, w ostatnim dniu marca bezrobotnych było 2402 bezrobotnych, czyli o 36 mniej niż w lutym oraz o 404 mniej niż przed rokiem.

Stopa bezrobocia wyniosła w marcu 16,4 procent (rok temu jeszcze 19,0 procent).

Zarejestrowano 28 ofert pracy (4 więcej niż w lutym).

Bezrobotne kobiety stanowiły 53 procent, młodzież poniżej 25 lat 7,7 procent, a bezrobotni od 55 lat wzwyż 17,2 procent ogółu bezrobotnych.

na podst. „Neisse-Echo” z 11.04.2008

Otwarcie wyższej szkoły żeńskiej

(ciąg dalszy z poprzedniego wydania)

Budynek szkolny posiada, jak powiedziano, 17 klas, wyposażonych w ławki szkolne, dające się złożyć przez podniesienie części bocznych ku górze. Jeżeli w późniejszym czasie klas szkolnych nie wystarczy, to bez żadnych trudności można dobudować trzy dalsze klasy, które w przybudówce w kierunku zewnętrznym mogą tylko poprawić wygląd ogólny. Wystarczającą ilość pomieszczeń klozetowych z pomieszczeniem wstępnym dogodnie umieszczono na każdym piętrze. Poprzez wystarczające oświetlenie, wietrzenie i utrzymywanie podciśnienia w tych pomieszczeniach łatwo można pozbyć się wszelkich nieprzyjemnych zapachów. Pomieszczenia dla nauczycieli są tak ułożone, że ulicę i szkolne podwórze łatwo można ogarnąć wzrokiem. Mieszkanie dyrektora jest przestrzenią oddzielone od szkolnego zgiełku, a osobne schody sprawiają, że jest ono dostępne od ulicy. Sala gimnastyczna została przyłączona do budynku głównego w pożądanej odległości (...). Jest dostępna zarówno stamtąd [z podwórza] przez pomieszczenie wstępne przedsionka, jak też bezpośrednio z budynku. Plac do gimnastyki i zabawy rozpościera się przy sali.

Ściany frontowe tego całkowicie wolno stojącego budynku, jak również jego elementy architektoniczne otynkowano w kolorze żółtawego piaskowca, podczas gdy portal główny z dwoma bocznymi oknami łukowymi i czterema pilastrami wykonano ze śląskiego piaskowca i ożywiono bogatymi rzeźbami z czterema figuralnymi grupami dzieci reprezentującymi młodzież. Głowy przy przedłużonej Achenbachstraße (dzisiejszej ulicy Zwycięstwa) przedstawiają główne postacie z najbardziej znanych bajek (Czerwony Kapturek, Jaś i Małgosia itp.). Podłogi wszystkich pomieszczeń lekcyjnych, również auli, wyłożone są linoleum, w sali gimnastycznej i sali rysunków są podłogi z pasm dębowych, rozległe korytarze wyłożone są płytkami podłogowymi marki Mettlach.

Poszczególne piętra, które w skrzydle budynku przy Achenbachstraße skomunikowano ze sobą szerokimi dwuczęściowymi schodami, w skrzydle głównym połączone są schodami trzyczęściowymi, prowadzącymi też do auli znajdującej się na górze. Schody te sprawiają monumentalne wrażenie za sprawą wolnych, przejrzystych przestrzeni. Aula również jest skromna. Spokojne i prosto tonowane ściany i sklepienia, z miłymi, naturalnie laserowanymi drewnianymi rzeźbami, które są wystawione na działanie ciepłego światła, rozchodzącego się w pomieszczeniu dzięki sześciu dużym patynowo antykizowanym oknom ze szkłem w ołowianych oprawkach, sprawiają, że to pomieszczenie emanuje melancholijnym nastrojem.

„O młodzieży, o złoty czasie róż, drogi i ścieżki posypane są kwiatami”, to ciepłe powiedzenie wita nas w kuluarach. „Pracy błogosławieństwo jest domu szczęściem” - tak brzmi inskrypcja umieszczona w drugim skrzydle budynku, zwiastująca ciężką pracę.

Za sprawą zmiennych różnic wysokości poszczególnych części budynku, za sprawą niejako mocno wzburzonych powierzchni dachów, za sprawą zmiennych linii kalenic i kantów okapów stworzono bogato rozczłonkowaną i zarazem zamkniętą masę budowlaną, która sprawia, że również front południowy przedstawia się w korzystnym świetle i która w kierunku Grüne Wiese (dzisiejsza ulica Piastowska), ulicy podporządkowanej zabudowie willowo-podmiejskiej, dzięki auli wygląda jak budowla reprezentacyjna, która wydaje się być odpowiednią, aby tej części miasta nadać godny wygląd.

na podst. „Gubener Zeitung” z 09.04.1908

Z Euroregionu

Z wizytą...

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2, którzy biorą udział w ogólnopolskim konkursie dotyczącym Unii Europejskiej (nagrodą jest wycieczka do Brukseli), odwiedzili biuro Euroregionu, gdzie kierownik zespołu **Beata Kurek** przedstawiła jego historię i działalność.

Posiedzenie konwentu

Pod przewodnictwem prezesa **Czesława Fiedorowicza** obradował 21 kwietnia konwent, podczas którego omówiono m. in. XII posiedzenie Rady Euroregionu i XXX Konferencję Euroregionu, przedstawione zostały informacje o przygotowaniach do uruchomienia Programów Operacyjnych Polska-Brandenburgia i Polska-Saksonia oraz polsko-

niemieckich warsztatach z animacji językowej.

Rada Euroregionu

XII Rada Euroregionu (uczestniczą członkowie ze strony polskiej i niemieckiej) odbędzie się 7 maja w Guben. Wręczone zostaną odznaczenia za współpracę transgraniczną, przedstawione sprawozdania z działalności (D. Kriese i Cz. Fiedorowicz) oraz informacje o wdrażaniu programów współpracy transgranicznej, pierwszego regionu kultury ogrodowej i na temat przedsięwzięć turystycznych. Będzie też dyskusja o Partnerstwie Odry oraz przedstawione zostaną przykłady wzorowych partnerstw pomiędzy gminami Trzebiechów i Schenkendoebern oraz OSP Markosice i Gross Gastrose.

Zygmunt Traczyk

Będą zmiany w SPZG

Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej podczas marcowego zebrania sprawozdawczego podsumowali miniony rok.

Prezes **Jerzy Czabator** omówił funkcjonowanie organizacji w 2007 roku. Każdy z uczestników otrzymał „Kalendarium”, w którym spisano wszystkie zrealizowane przedsięwzięcia w ub.

Organizacja rozrasta się, przybywa

Bardzo dobrze układa się współpraca ze stowarzyszeniami o podobnym profilu działania po drugiej stronie rzeki. Np. kontakty z gubińskim Heimatbündem stały się codziennością.

Zmartwieniem zarządu jest stan budynku, w którym mieści się Izba Muzealna. Właściciela nie stać póki co na duży remont. Pomaga stowarzyszeniu na miarę swoich możliwości. Społecznicy wierzą w to, że



Prezes Jerzy Czabator składa sprawozdanie z działalności SPZG za rok 2007

członków, pojawiają się nowe formy działalności. Pomimo trudności tak finansowych, jak i lokalowych organizacja radzi sobie. W 2007 dysponowano kwotą 10 tys. złotych z kasy miejskiej na realizację zadania publicznego i pieniędzmi pozyskanymi z przekazywanych odpisów podatkowych dla organizacji pożytku publicznego. Udało się siłami społecznymi wyremontować pomieszczenie po pijalni piwa i urządzić w nim sekcję wydawniczą. Efektem pracy sekcji jest kilka wydawnictw. Dużą popularnością cieszy się „Alfabet gubińskich ulic” czy „Gubin. Ostatnie miesiące wojny”. W przygotowaniu końcowym są kolejne publikacje: o Baszcie Ostrowskiej i zestaw pytań z historii miasta.

Niesłabnym powodzeniem cieszy się Izba Muzealna, przyciągając nie tylko starszych mieszkańców miasta, ale także młodzież szkolną i przedszkolaków. To doskonałe miejsce dla przekazywania historii naszego miasta i jego mieszkańców. Jej gościnne progi służą także spotkaniom kilku gubińskich organizacji.

W najbliższym czasie planują rozpoczęcie prac związanych z urządzeniem na dziedzińcu skromnego lapidarium. Za wszelką cenę pragną jak najszybciej zakończyć sprawę montażu zegara. Może na Wiosnę nad Nysą? Tak niewiele brakuje do szczęścia.

Prezes Czabator złożył podziękowanie wszystkim tym, którzy pomagają na co dzień, sporadycznie, są do dyspozycji wówczas, kiedy zachodzi potrzeba.

Przedstawił zebrany projekt planu pracy na bieżący rok. To wykaz bardzo ambitnych przedsięwzięć, który zebrani przyjęli z akceptacją. Miejmy nadzieję, że społecznikom ze Stowarzyszenia uda się go w pełni zrealizować.

Na zakończenie zaskoczeniem dla zebranych była decyzja prezesa o zrzeczeniu się funkcji ze względu na stan zdrowia. Zebranie decyzję przyjęło z szacunkiem. Postanowiono, by wkrótce zwołać kolejne zebranie i wybrać nowego szefa SPZG.

(sp)

Osadnictwo naturalne i prehistoryczne na Ziemi Gubińskiej

część II

Podział chronologiczny pradziejów pierwotnego Lubuszu

Starsza epoka kamienia (paleolit) do 8000 r. p.n.e., środkowa epoka kamienia (mezolit) 8000-4500 p.n.e., młodsza epoka kamienia (neolit) kultura ceramiki wstęgowej klutej, kultura pucharów lejkowatych, kultura amfor kulistych, kultura ceramiki sznurowej, kultura hawelańska 4500-1900 p.n.e., epoka brązu, kultura unietycka, kultura łużycka 1900-700 p.n.e., 1900-1450 p.n.e., 1300-700 p.n.e., okres halsztacki kultura łużycka 700-400 p.n.e., okres lateński kultura jastorfska, grupa gubińska 400 p.n.e. do początku naszej ery, okres wpływów rzymskich, kultura luboszycka, początek naszej ery - IV w.n.e., okres wędrowek ludów, kultura luboszycka IV-V w.n.e., wczesne średniowiecze V-XIII w.n.e.

Gubin powstał przy ujściu rzeki Lubszy do Nysy Łużyckiej. Stary ośrodek miejski rozwinął się na nizinnym obszarze terasy rzecznej, u podnóża rozciągających się na północ i wschód wznieść zwanych Pagórkami Gubińskimi, które stanowiły część zachodniego krańca rozciągających się między Nysą Łużycką a Bobrem Ostańców Gubińskich należących do Południowielkopolskiego Pasa Wysoczyzny określonego od północy Pradolina Warszawsko-Berlińską, a od południa Barycko-Głogowską. Pagórki w okolicach miasta dochodziły do 104 metrów wysokości. Czas trwania kultury gubińskiej przypadał na okres burzliwych przemian gospodarczych i społecznych w środkowej Europie. Był to okres silnej ekspansji celtyckiej, rozwijającej się w kierunku wschodnim i północno-wschodnim. Celtowie rozpowszechniali zdobycze cywilizacyjne świata śródziemnomorskiego i pewne cechy organizacji społecznej. Ich zdobycze wraz z osiągnięciami plemion miejscowych spowodowały szybki rozwój stosunków produkcji i struktury społecznej. Grupa gubińska jest nie tylko uzupełnieniem luki w pradziejach środkowego Nadodrza, lecz także uzupełnieniem ogniwa terytorialnego łączącego Turynię z Saksonią poprzez Dolne Łużyce z Wielkopolską i Śląskiem. Stan badań nad kulturą gubińską początkowo w świecie nauki nie pozwalał na wszechstronne omówienie wszystkich zagadnień związanych bezpośrednio z tą grupą. Szczególnie niekorzystna byłaby próba rekonstrukcji zagadnień gospodarczych i stosunków społecznych. Grupa gubińska była dotąd najslabiej poznaną grupą, zaliczaną do kultury grobów jamowych. Najwcześniej odkryte materiały pochodzą z cmentarzyska w Starym Żabnie. Popielnica z kośćmi z tego cmentarzyska trafiła do zbiorów Buschinga, profesora starożytności na Uniwersytecie Wrocławskim, już w 1821 roku.

Daniel Głowiński

Źródło: Informacje autorstwa G. Domańskiego z broszurki pt.: Region gubiński w pradziejach i średniowieczu, Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Lokalnej, Gubin.

Najukochańszym Rodzicom na świecie:

EWIE i LESZKOWI DZIWIULSKIM

z okazji 30. Rocznicy Ślubu, w podziękę za miłość, trud włożony w wychowanie, za to, że jesteście Kochani - dziękujemy Wam i życzymy z całego serca zdrowia, szczęścia, miłości i samych radosnych dni

kochające córki z rodzinami

31 maja b(w czasie Wiosny nad Nysą) zorganizowany zostanie przez klub HDK punkt poboru krwi. Prosimy o zgłaszanie się chętnych do wzięcia udziału w akcji: tel. **605 179 235**

Działkowcy ze „Żwirka” podsumowali rok

Minął rok od czasu, gdy działkowicze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Żwirka” wybrali nowy zarząd, na czele którego stanął **Adam Hebda**. W niedzielne przedpołudnie, 30 marca br., zebrał się w świetlicy PUM-u, by podsumować miniony rok. W zebraniu wzięła udział **Elżbieta Gomuła** - przedstawicielka Zarządu Okręgowego w Zielonej Górze.

Prezes złożył obszernie sprawozdanie, w którym omówił dokonania minionego roku. Wspomniał o sprawach pozytywnych, ale nie omieszkał zwrócić uwagi na występujące negatywy. Ciągłe nie widać końca zagrożenia uwłaszczeniem ROD przez rządzących. Pomysł PiS-u „wisi” w powietrzu. Jak na razie, nieprzejednana postawa władz działkowców na szczeblu centralnym i okręgowym nie pozwala na

się realizacji. Z niektórych, jak np. „Święto kwiatów” czy „Święto działkowców” świadomości oszczędzania, zrezygnowano. - *Są sprawy ważniejsze do załatwienia, jak np. dostęp do własnej wody* - podkreślił A. Hebda.

Zdaniem prezesa, obserwuje się niepokojące zjawisko, jakim jest zmniejszanie liczby działkowców. Aktualnie na 185 działek ogród posiada 157 zagospodarowanych, 28 działek jest wolnych.

W dalszym ciągu wystąpienia prezesa Hebda wspominał jeszcze o wielu sprawach, jak choćby o współpracy z niemieckimi działkowcami w Gubieniu, którą to współpracę należy jak najszybciej zintensyfikować. Na nowych zasadach ogród chce odnowić współpracę z policją i strażą graniczną w ramach programu „Bezpieczny ogród”.

Na początku kwietnia w Zespole Szkół Rolniczych w Gubieniu odbyło się zebranie ekologiczne. Uczestniczyła w nim m.in. prezes Pro Guben Irmgard Schneider, przewodnicząca Towarzystwa Energii Odtwarzalnej (Pro Guben). W swoim wystąpieniu przedstawiła nowoczesne metody oszczędzania energii.

Rozmawiali o ekologii

Pro Guben pragnie doprowadzić nowoczesnymi metodami upraw do optymalnego wzrostu i wydajności roślin, oszczędzając przy tym wodę oraz redukując wykorzystanie nawozów sztucznych.

Dr **Ständer** z Instytutu Technologii w Monachium przekazał informacje dotyczące nowoczesnej techniki oszczędzania energii. Pro Guben chciałoby ją właśnie zastosować w miastach Gubin-Guben. Owa metoda to podziemne nawadnianie. Sprawia ona, że woda nie ulega na powierzchni zanieczyszczeniu i jest ciągle dostarczana. Sercem podziemnej instalacji miałyby być niewielkie urządzenia, które sterowałyby pracą całego systemu. Moglibyśmy zaprogramować, aby poszczególne obszary ogrodu, działki bądź pola były podlewane kilka razy dziennie albo w wyznaczonym dniu tygodnia.

W Kaltenborn w czerwcu 2006 r., przy wysiewie kukurydzy oraz prosa, wprowadzono po raz pierwszy podziemne nawadnianie. Rezultaty mówiły same za siebie. Rośliny były większe, a ich owoce dorodniejsze.

I. Schneider powiedziała: *Niemcy są bardzo zanieczyszczonym krajem. Nie wiadomo jak bardzo jest Gubin. Pro Guben nie posiada żadnych statystyk na ten temat. Program jest eksperymentalny i wszystko się okaże, jaki osiągnie rezultat zarówno po stronie polskiej, jak i niemieckiej. Przypominam. Pamiętajcie wszyscy o 24 maja (dniu oszczędzania energii!).*

Daniel Głowiński

UWAGA!

Przypominamy gubiniom o okresowych przeglądach przewodów kominowych. Radna **Danuta Andrzejewska**, przekazała za naszym pośrednictwem mieszkańcom miasta adresy i telefony kominarzy:

- **Bolesław Kamiński** tel. (068) 383-50-71, 601 794 618
- **Sebastian Kamiński** tel. (068) 383-94-46, 603 126 230.

Zdjęcia komunijne i ślubne

Isabella Fusaro

Fotograf na zamówienie

- * Portrety
- * Śluby
- * Dzieci
- * Komunie
- * Akty
- * Imprezy

ifusaro@t-online.de
Tel. +48 722 292 543
Tel. +49 172 543 1301



Jednym z wyróżnionych działkowców był **Władysław Bednarczyk** (z lewej) - wieloletni członek zarządu i kronikarz „Żwirka”. Nagrodę wręczył prezes A. Hebda.

manipulowanie przy ogrodach. Apelowal o pomoc w rozwiązywaniu spraw trudnych. - *Nie gadulstwo, plotkarstwo czy nadmierna krytyka, a zaangażowanie się w pracę na rzecz ogrodu pozwolą na rozwiązywanie ważkich spraw* - podkreślił prezes.

Za najważniejsze zadanie na dziś prezes uznał dokończenie prac związanych ze stworzeniem ogrodowej sieci wodociągowej. Po załatwieniu niezbędnych formalności wykonany zostanie basen z folii na wodę o pojemności 170 m3, co przy wykorzystaniu dotychczasowych urządzeń pozwoli działkowcom na bezproblemowy dostęp do wody. No i oczywiście będzie to woda z własnego ujęcia. Tu ukłon w stronę Zarządu Okręgu w Zielonej Górze za finansową pomoc w wysokości 10 tys. zł.

W okresie sprawozdawczym zarząd kładł szczególny nacisk na realizację zadań regulaminowych, w tym na zagospodarowanie ogrodu, przepisy porządkowe i uiszczanie przez działkowców obowiązkowych opłat. Część członków zaniedbuje dokonywanie opłat zapominając, że są one przeznaczone na funkcjonowanie ogrodu (koszty energii elektrycznej, wody, bieżącej konserwacji).

Nie wszystkie przedsięwzięcia ujęte w planie na 2007 rok doczekały

Liczna grupa działkowców za pracę społeczną została wyróżniona dyplomami, niektórzy otrzymali w nagrodę kolorowe koszyki.

W dalszej kolejności sprawozdania złożyli również: przewodniczący komisji rewizyjnej **Józef Kuta** i rozliczenie finansowe **Bronisław Hamryszczak** - sekretarz zarządu.

Zebrani podkreślali w dyskusji m.in. ogrom biurokracji przytłaczający społeczne działania. - *Młodzi ludzie nie mają czasu, by borykać się z ogromem papierów. Z tego między innymi powodu brak nam „świeżej krwi”. Coraz mniej chętnych do społecznej pracy. Jeżeli sytuacja nie ulegnie radykalnej zmianie, działkowcom może zabraknąć następców.*

W związku z odejściem kilku członków ze składu zarządu zebranie dokonało wyborów uzupełniających. Nowo wybranymi członkami zostali: **Bogdan Taberski**, **Józef Walczak** i **Ryszard Więcek**.

Prezes A. Hebda tą drogą pragnie podziękować wszystkim którzy pomogli przygotować zebranie, a szczególnie **Józefowi Chabie** i **Władysławowi Bednarczykowi** za doradztwo w sprawach związanych z dokumentacją i podzielenie się wieloletnią wiedzą w zakresie prowadzenia organizacji. (sp)

Podpatrzone, zasłyszane...

Redaguje Małgorzata Borowczak-Turowska
(068) 455 81 92



Drzewka

Duży plus tym, co pomyśleli o gubińskich młodych drzewkach. Z radością dostrzegłem niemal profesjonalne podpórki przy drzewach w parku im. A. Waszkiewicza i na biednym, ciągle „raczkującym” drzewku w pobliżu pawilonu Netto. Ma biedaczysko pierwsze zielone listki - nadzieja, że żyje. Może nowe podpórki nikomu się nie przydadzą. Nie pokażę go na fotografii, bo... wandalę czuwają. Kląnam się nisko miłośnikom przyrody (pis)

Reklama za wszelką cenę...

- *Przyjeżdżający do Gubina znajomi głośno wyrażają swój podziw dla naszego miasta, ich oczy cieszy zieleń królująca na skwerach, w parkach. Gubin postrzegany jest jako „zielone miasto” - mówi pan K. - Ale niestety, wszechobecne reklamy o dużych rozmiarach, burzą ten piękny obrazek. - Nie mogę zrozumieć, że park w samym centrum miasta, tuż obok Banku PKO, jest zasłaniany wciąż dostawianymi wielkimi reklamami. - Czy nie ma dogodniejszego miejsca na ich usytuowanie, tylko park? - pyta nasz czytelnik. - Są miejsca w naszym mieście, które można, a nawet trzeba „zasłonić” takimi potężnymi planszami... ale nie park.*



Czym skorupka...

- *Codziennie obrazki z życia osiedla, dzieci się bawią - mówi pani Renata, mieszkanka osiedla nr 1. - Ocieplany jest blok mieszkalny, magazynowane są w jednym miejscu materiały temu służące, m. in. styropian. Całe gromadki kilkuletnich dzieci w czasie zabawy wdrapują się na składowane materiały. Do przenośnych toalet wypychane są kije. Psują, co tylko możliwe z wielką pasją... Czy nikt tych dzieci nie nadzoruje, gdzie rodzice? - zadajemy sobie pytanie.*



Mamo, tato, poznasz mnie? To ja... wasz synek!

Razem - ładniej

Na początku kwietnia wspólnota mieszkaniowa bloku przy os. E. Plater 3 oraz Wydział Komunalny i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Gubieniu upiększyły teren położony między ww. budynkiem a blokiem Spółdzielni Mieszkaniowej (os. E. Plater 5).



Z inicjatywą wsparcia do burmistrza w odtworzeniu placu zabaw wystąpiła wspólnota pod przewodnictwem **Bogdana Kellera**. Stary plac, szczególnie ze względu na zardzewiałą i spróchniałą infrastrukturę, stwarzał niebezpieczeństwo.

Alicja Ratowicz, zastępca naczelnika UM: - *Jest to teren miejski. Wspólnota zobowiązała się dbać o niego i pielęgnować. UM dał ziemię oraz drzewka i krzewy ozdobne.* (wl)

Do redakcji

W 1997 roku zamieszkałam w Bieźycach wraz z babcią i dziadkiem dlatego, że dziadek był inwalidą, miał amputowane dwie nogi i poruszał się na wózku. Babci było ciężko samej opiekować się dziadkiem, więc jej w tym pomagałam. W 1999 roku dziadek zmarł, a ja nadal mieszkalam z babcią. W 2001 roku urodziłam syna. W tym samym roku zameldowałam mnie z synem u siebie i darowała mi część swojego mieszkania.

Od samego początku Pan Bogdan Wachowicz był przeciwny temu, że babcia darowała mi mieszkanie (...) W maju 2006 roku straciłam pracę i odtań zaczął się w domu awantury z babcią. Nie mogła znieść, że nie mam pracy i to ona musi mnie utrzymywać. Dopóki pracowałam i dawałam jej pieniądze, byłam jej kochaną wnuczką. Fakt, utrzymywała mnie i mojego syna, ale ciągle mi to wypominała. Ciągle w domu była kłótnia o to, że nie pracuję, więc kazała mi się utrzymywać samej. Umówiłam się z babcią, że ja będę opłacać za prąd, wodę, gaz, a babcia będzie spłacać raty za meble, łóżko i rowery, które wzięła na raty nie dla mnie, tylko dla mojego syna. W tymże roku zostałam oskarżona o rzekome pobicie córki Pana Bogdana Wachowicza. Nie dotknęłam jej nawet, powiedziałam jej, że jeżeli jeszcze raz wyzwał mojego syna, to będziemy rozmawiać inaczej. Nie wiem, skąd Pan Wachowicz wziął taką obdukcję, że była podrapana itd. W protokole przeczytałam, że biłam ją pięściami po głowie. Sąd ukarał mnie karą grzywny 100 zł, ale złożyłam apelację i czekam na nią już 11 miesięcy.

27 marca 2007 roku zrzekłam się mieszkania z powrotem na babcię. Babcia twierdziła, że to dla mojego świętego spokoju, że Pan Wachowicz da mi spokój, jeśli oddam jej

z powrotem swoją część, więc zrobiłam to. Obiecywała, że nie wymelduje mnie z domu.

14 maja 2007 roku ukazał się artykuł w Gazecie Gubińskiej, o rzekomym znęcaniu się fizycznie i psychicznie nad moją babcią. W związku z tym znęcaniem toczyła się sprawa w sądzie. Nie znaleziono dowodów na ten zarzut, do którego nie poczuwam się. Także w tym roku miałam sprawę o eksmisję. Dla świętego spokoju przeniosłam się z jednej części domu, na drugą. Jak się później okazało, babcia darowała swoją część mieszkania Panu Wachowiczowi.

Zaczął się prawdziwy koszmar. Zakazywał zbliżania się do mojej babci, odcinał mi prąd. Wielokrotnie wzywałam policję, ale kończyło się tylko na pouczeniu. Chodziliśmy do babci po kryjomu, żeby Pan Wachowicz się o tym nie dowiedział, bo babcia się go bała. Kiedy potrzebowała pomocy, to pukała mi do kaloryfera i zaraz do niej szłam (...)

31 listopada Pan Wachowicz odciął mi prąd, a 5 grudnia - wodę. Wezwałam policję i w obecności funkcjonariuszy prosiłam, żeby Pan Wachowicz podłączył mi prąd i wodę, że zapłacę za zużycie, ale nie chciał tego zrobić. Pan Wachowicz obliczył, że jestem mu winna za prąd 390 zł, a za wodę 17 zł.

Później dostałam od niego propozycję wynajmu mieszkania za opłatę 250 zł plus rachunki i zaległe za prąd, ale już nie 390 zł lecz 227 zł. (...) Wyprowadziłam się z domu wraz z synem, bo jak miałam żyć z dzieckiem bez prądu i wody? Obecnie mieszkam na stacji.

8 stycznia 2008 roku zmarła moja babcia (...). Była 4 dni po rencie, a już nie miała pieniędzy. Od tamtej pory już nikt jej nie widział. 8 stycznia policja znalazła babcię

nieżywą w łóżku. Prawdopodobnie nie żyła już kilka dni (...)

Nie mam do babci żalu o nic, bo dużo mi pomogła. Nie zasłużyła na taką śmierć. Po śmierci babci nie zaglądałam do domu zbyt często. Któregoś dnia weszłam do mieszkania, w drzwiach była wybita szyba, nie było zamka, wszystkie moje rzeczy leżały na kupie w kuchni. Część mebli była wyniesiona do chlewa. Za kilka dni znowu przyszedłam do domu, lecz nie mogłam się do niego dostać, bo Pan Wachowicz zmienił zamek do drzwi wejściowych. Kolejną interwencję policji zakończyła się pouczeniem P. Wachowicza. Ja, jako że byłam tam tylko zameldowana na stałe, nie mogłam wejść do domu. Musiała wejść z moją matką, gdyż ona też jest współwłaścicielem tego domu. Po wejściu do domu zobaczyłam gołe ściany, poodrywane rury, kaloryfer, nie było szafy w pokoju, mebli w kuchni, zlewozmywaka, wszystkie rury od wody były zdjęte. Nie było nic, oprócz moich ubrań, porozwalanych na środku kuchni. Od tamtej pory już nie byłam w domu.

28 marca dostałam pismo z Urzędu Gminy o wymeldowaniu mnie z pobytu stałego w Bieźycach. Takie jest prawo, gdy nie zamieszkuję w domu 3 miesiące, to mają prawo mnie wymeldować. Jak widać samotna matka z dzieckiem w Polsce nie ma żadnych praw (...)

Pan Wachowicz już dopiął swego. Chciał, żebym wyniosła się z domu, wymeldował mnie. Czego jeszcze chce? Kolejną sprawę mam o zakaz zbliżania się do grobu babci. Dwukrotnie składałam doniesienie do Prokuratury o to, że Pan Wachowicz znęca się psychicznie nad mną i moim synem, ale Prokuratura umorzyła śledztwo.

Anna Michalak

Piszę do redakcji Wiadomości Gubińskich, aby uświadomić ludziom, że nie są bezradni wobec lekarzy i szpitali.

10 kwietnia tego roku zostałam źle i niesprawiedliwie potraktowana w przychodni szpitalnej POZ przez panią doktor Agnieszkę K. S.

Aby upewnić się, czy pani doktor miała rację - zasięgnęłam opinii w NFZ w Zielonej Górze oraz u lekarza z Wrocławia. I okazało się, że pani doktor nie miała racji.

Leczę się w klinice oddziału chirurgicznego we Wrocławiu. Żyję z drenem w brzuchu przez ponad 3 lata, jest on podłączony pod przewody żółciowe. Co 3 miesiące jeżdżę na bardzo bolesne zabiegi wymiany drenu - na grubszy. Z tego powodu muszę robić wyniki kontrolne, przynajmniej raz w miesiącu (wątrobowe, trzustkowe i inne). Wyniki tych badań kontrolnych muszę podawać telefonicznie lub faksem mojemu lekarzowi prowadzącemu z Wrocławia, z prozaicznej przyczyny - nie stać mnie na tak częste podróże do Wrocławia. W razie złych wyników, lekarz zleca mi dany lek.

Po 1,5 godziny czekania w poczekalni na swoją kolejkę, usłyszałam od pani doktor z Gubina, którą poprosiłam o napisanie skierowania na wyniki - „Nie dam pani skierowania, ponieważ miała pani (czyli ja) robione 3.03.08 r., a pani wyniki kosztują 100 zł, a ja muszę dbać o finanse przychodni. Niech Pani się uda do placówki tam, gdzie panią leczą i gdzie jest lekarz prowadzący. Ja na panią mam tylko 1 zł”. Pani doktor wzięła tylko kartkę z poradą, z mojej książeczki. Bardzo mnie to zabolalo, co usłyszałam od lekarki. Wyszedłam z płaczem z gabinetu.

Stan mojego zdrowia i moja choroba wymagają stałej kontroli i opieki medycznej. Mogę pisać bez końca, ale myślę, że to wystarczy...

Czy tak można traktować chorego pacjenta? Ile warte jest życie pacjenta i ludzkie zdrowie dla lekarzy?

Ewa Cebula

On 42 lata, wysoki 1.82 m, dobrze wyglądający. Szuka Pani do trwałego związku - mówiącą trochę po niemiecku (proszę o oferty ze zdjęciem)
On 59 lat, 1.64 m, dobrze wyglądający, poszukuje Pani, aby stworzyć trwałe związki (proszę o ofertę z foto). Tel. **+48500449527**
Adres do korespondencji:
Heiko Vorhoff
Stadthafenweg 1
Eisenhüttenstadt
15890

5 maja o godz. 17.00 w siedzibie SLD, ul. Wojska Polskiego 31, rozpocznie się zebranie członków.
Zapraszam Mieszkańców Gubina.
Zenon Turowski

**Zarządzenie nr 73/2008
Burmistrza Miasta Gubina
z dnia: 9 kwietnia 2008r**

w sprawie: ogłoszenia konkursu na najlepiej zagospodarowany ogródek przydomowy, ogródek przyblokowy oraz najładniejszy balkon, taras lub loggię na terenie miasta Gubina.

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 4 i art. 31 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r.Nr 142, poz. 1591 ze zmianami) zarządzam, co następuje:

- § 1. 1. Ogłaszam konkurs dla mieszkańców Gubina na:
 - najlepiej zagospodarowany ogródek przydomowy,
 - najlepiej zagospodarowany ogródek przyblokowy,
 - najładniejszy balkon, taras lub loggię.
- 2. Zgłoszenia uczestnictwa w konkursie należy składać w Wydziale Komunalnym i Inwestycji Urzędu Miejskiego lub właściwej Radzie Osiedla do dnia 16 maja 2008 roku.
- 3. Zgłoszenia obiektu do konkursu może dokonać osoba fizyczna, administrator budynku, Rada Osiedla.
- 4. Ocenie podlegać będą tylko obiekty zgłoszone do konkursu.
- § 2. 1. Rozpoczęcie konkursu nastąpi 9 czerwca 2008 roku.
- 2. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 30 września 2008 roku.
- § 3. 1. Rolę i zadania Komisji Konkursowych w poszczególnych osiedlach spełniać będą Rady Osiedli.
- 2. Do zadań Komisji Konkursowych należy wytypowanie najlepiej zagospodarowanego ogródka przydomowego, ogródka przyblokowego oraz najładniejszego balkonu, tarasu lub loggii.
- 3. Komisje Konkursowe przeprowadzą przegląd zgłoszonych do konkursu obiektów,

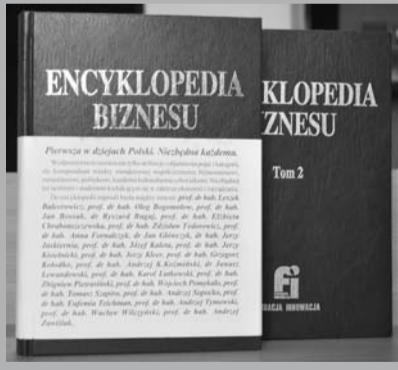
o których mowa w § 1 w następujących terminach:

- a) pierwszy przegląd - nie później niż do 4 lipca 2008 roku,
- b) drugi przegląd - nie później niż do 26 września 2008 roku.
- 4. Komisje konkursowe w trakcie oceny zgłoszonych do konkursu obiektów, o których mowa w § 1 będą kierowały się następującymi kryteriami:
 - 1) kompozycja zieleni i kwiatów,
 - 2) różnorodność i liczebność roślin,
 - 3) utrzymanie i wygląd zieleni,
 - 4) dodatkowe upiększenia obiektu,
 - 5) ogólny porządek i estetykę posesji.
- 5. O ilości przyznanych nagród oraz ich wysokości decydować będą Komisje Konkursowe.
- 6. Łączna wysokość nagród przyznanych przez jedną komisję nie może przekroczyć kwoty 650 zł.
- 7. Nagrodami w poszczególnych kategoriach będą rośliny ozdobne lub materiały, narzędzia i środki do ich pielęgnacji.
- 8. Termin odbioru nagrody ustala się do dnia 28 listopada 2008r.
- § 4. Ogłoszenie konkursu oraz jego wyniki zostaną opublikowane w gazecie lokalnej „Wiadomości Gubińskie” oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego.
- § 5. Wykonanie konkursu powierza się Naczelnikowi Wydziału Komunalnego i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Gubinie.
- § 6. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Konkurs „WG”

Pytanie:
Który z klasyków ekonomii stworzył pojęcie ekonomii popytu?

Odpowiedzi prosimy przynosić lub nadesłać do redakcji Wiadomości Gubińskich w terminie do 6 maja br. (kupon obok)
Do wygrania dwutomowa „Encyklopedia biznesu”.



Burmistrz miasta Gubina
Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie przy ulicy Piastowskiej 24, wywieszono na okres 21 dni od dnia ogłoszenia informacji w prasie, wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Gubin o statusie miejskim przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, najem i dzierżawę

Cennik ogłoszeń



Ogłoszenia przyjmujemy w redakcji ul. Westerplatte 14
66-620 Gubin tel/fax 455 81 92 czynne pn-pt 9.00-16.00
bądź pod adres e-mail: wiadomoscigubinskie@go2.pl

- ☛Ogłoszenia na pierwszej stronie - 3 zł za 1 cm² + vat
- ☛Ogłoszenia wewnątrz numeru:
 - ☛ Strony czarno - białe - 1 zł za 1 cm² + vat
 - ☛ Strony kolorowe - 3 zł za 1 cm² + vat
- ☛Ogłoszenia drobne firm (do 16 słów) - 10 zł + vat
- ☛Osoby fizyczne - 5 zł + vat
- ☛Nekrolog standardowy (9 cm x 5cm) - 20 zł
- ☛Redakcja przyjmuje także ramkowe życzenia okolicznościowe.

W przypadku reklam i ogłoszeń ramkowych trzykrotnie powtarzających się czwarte gratis!

Przyjmujemy gotowe materiały reklamowe w formacie cdr, eps (300 dpi), za wykonanie i projekt reklamy pobieramy dodatkowe opłaty. Formaty plików dla materiałów do produkcji reklam: pliki rastrowe - bitmapy (zdjęcia, rysunki kolorowe 8 bitowe) - psd, tif, jpg; pliki wektorowe (grafiki, loga itp.) - eps, cdr, ai (wersja max. 8.0); tekst (jeśli nie jest wpisany lub przysłany faksem) - txt lub doc, docx.

Konkurs „WG” 8/2008

Odpowiedź: Imię.....
..... Nazwisko.....
..... Adres.....
..... tel.:

KUPON NR 8/2008

Na bezpłatne ogłoszenie drobne w najbliższym numerze „WG”, które ukaże się 9 maja 2008 r.

.....
.....
.....
.....
.....

Wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji „WG” do 6 maja 2008 r., do godz. 16.00.
imię, nazwisko i adres ogłoszeniodawcy:

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE TYLKO DLA OSÓB PRYWATNYCH.

MIESZKANIE

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia z CO, łazienka, w centrum Gubina. Tel. 790 474 922.

POKÓJ do wynajęcia, duży meblowany, z dostępem do kuchni, łazienki, CO. Tel. 698 146 854.

DO WYNAJĘCIA pokój, przyjmij odpowiedzialną osobę. Tel. (068) 455-65-55.

DO WYNAJĘCIA duży meblowany pokój z dostępem do kuchni, łazienki, CO. Tel. 504 203 398.

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią w domu jednorodzinnym od 1 maja, osobne wejście. Tel. (068) 455-63-20 do 13.00.

KAWALERKĘ własnościową zamienię na dwa pokoje. Tel. 511 215 521.

KAWALERKA do wynajęcia, na parterze, 32 m kw., CO gazowe. Tel. 606 692 827 po godz. 18.00.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie. Tel. (068) 455-65-55.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie. Tel. 880 494 498.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 pokoje, na os. E. Plater, od 1 czerwca. Tel. 500 189 976.

DO WYNAJĘCIA małe mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 781 830 929, 503 054 024.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 70 m kw. Tel. 600 939 752 po 15.00.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3 pokoje, 87 m kw., centrum miasta. Tel. (068) 359-59-79, 359-45-33.

DOM firmie wynajmę. Tel. 791 127 765.

SAMOTNY poszukuje do wynajęcia kawalerkę bądź niezależny pokój z łazienką – na dłużej. Tel. 606 904 925.

KUPIĘ kawalerkę – stare budownictwo. Tel. (068) 359-79-14.

KUPIĘ kawalerkę lub mieszkanie własnościowe do 40 m kw. stare budownictwo (może być do małego remontu). Tel. (068) 359-79-14.

KAWALERKA 603 126 230.

KUPIĘ dom. Tel. (068) 359-82-79 lub 605 689 057.

KUPIĘ dom wolno stojący do remontu o pow. do 140 m kw. Tel. 782 611 318.

KUPIĘ pilnie mieszkanie 2 lub 3-pokojowe w Gubinie, z niskimi opłatami, stare budownictwo (do małego remontu). Tel. 669 689 831.

KUPIĘ mieszkanie 3 pokoje, w starym budownictwie – może być do remontu. Tel. 783 504 220.

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie. Tel. 501 687 791.

MIESZKANIE własnościowe o pow. 56 m kw. po remoncie plus garaż. Sprzedam. Ul. Barlickiego 3/1. Tel. (068) 470-13-07.

MIESZKANIE w Gubinie 3 pokoje, pow. 88 m kw., stych do adaptacji. Sprzedam. Tel. 698 653 962.

SPRZEDAM mieszkanie o pow. 52 m kw. w centrum miasta, bezczynszowe. Tel. 664 467 706.

SPRZEDAM mieszkanie 52 m kw, 2 pokoje. Tel. 663 959 040.

SPRZEDAM mieszkanie 82 m kw. 4 pokoje, I piętro, w bloku przy ul. Kosynierów. Garaż. Tel. 668 153 492.

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie w centrum Gubina. Tel. 501 687 791.

SPRZEDAM dom w Czarnowicach. Tel. (068) 359-99-52.

SPRZEDAM kamienicę po remoncie. Piwnica plus 4 kondygnacje (każda 45 m kw.). Możliwość przekształcenia w dwa lub cztery pojedyncze mieszkania. Cena 265 tys. zł (do negocjacji). Tel. 511 930 797.

SPRZEDAM dom 500 m kw. do zamieszkania, cena 400 tys. Pułaskiego. Tel. 510 638 234.

SPRZEDAM ładny dom na wsi z działką 0,30 ha, 8 km od Gubina. Tel. 510 250 141.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Gubinie, pow. 140 m kw., po kapitalnym remoncie, garaż, ogród 1500 m kw., budynki gospodarcze. Tel. (068) 359-43-13.

SPRZEDAM dom jednorodzinny na działce 563 m kw. w Gubinie, kanalizacja, garaż, częściowo do remontu. Tel. (068) 359-41-13.

SPRZEDAM piękny dom 250 m kw. do zamieszkania, cena 600 tys., ul. Stroma. Tel. 510 638 234.

SPRZEDAM dom w Gubinie. Tel. 798 315 941.

ZAMIENIĘ kawalerkę na 2 pokoje w bloku. Tel. 511 215 521.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, CO – na 2 pokoje, kuchnia, łazienka – mogą być piec. w Gubinie. Tel. 512 820 485.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pok. na domek (Gubin, okolice do 10 km) lub kupię mały domek. Tel. (068) 455-38-09.

ZAMIENIĘ domek na os. Komorów na 2 pokoje z kuchnią, w starym budownictwie. Tel. 512 174 513 wieczorem.

DZIAŁKI/LOKALE

LOKAL do wynajęcia 55 m kw. na warsztat samochodowy lub inną działalność ul. Wrońskiego. Tel. (068) 359-58-83.

WYNAJMĘ salon fryzjerski na ul. Krzywoustego. Tel. 661 144 522.

SPRZEDAM zakład fryzjerski. Tel. (068) 455-51-90.

SPRZEDAM działkę 1,17 ha ze stawkiem, z możliwością zabudowy. Tel. (068) 359-58-83.

DO WYNAJĘCIA
pawilon handlowy
o pow. 35 m²
POD HANDEL ART. TYTONIOWYMI
I SPOŻYWCZYMI
TEL. 068/455 40 02

DZIAŁKI budowlane – własnościowe 2,2 ara i inne wielkości. Lokalizacja Wzgórza Gubińskie. Tel. (068) 455-58-71 lub 793 190 647.

DO WYNAJĘCIA
pawilon handlowy
o pow. 45 m²
TEL. 068/455 40 02

SPRZEDAM atrakcyjną działkę w Gubinie przy ul. Kresowej. Tel. 605 248 041.

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia od 50-100 mkw
pod wszelkiego rodzaju działalność
adaptacja wg uznania
TEL. 068/455 40 02

SPRZEDAM działkę budowlaną w Gubinie ul. Sportowa. Tel. 781 830 929, 503 054 024.

SPRZEDAM działkę budowlaną 501 m kw. ul. Cementarna. Tel. (068) 359-26-31.

FIRMA PPHU „POLTRAG” SP. Z O.O.
oferuje następujące lokale
do wynajęcia

Pawilony handlowe o pow. 35 i 36 m² na placu handlowym „POLTRAG”- ul. Chopina (także pod handel art. tytoniowymi)

Pawilon handlowy o pow. 45 m² - Aleje Łużyckie 1a

Lokal handlowy o pow. 16 m² na piętrze budynku – ul. Obr. Pokoju 21

Lokal handlowy o pow. 40 m² po remoncie kapitalnym w piwnicy budynku – ul. Obr. Pokoju 21 – wejście od frontu

Pomieszczenie magazynowe o pow. 70 m² wraz z przyległym terenem – ul. Śląska 45

Info: PN-PT: Tel.: 068/ 455 40 02 g. 8-15 lub 501 410 111

DZIAŁKĘ przemysłową 1600 m kw. w Lubsku, z możliwością podziału na dwie. Tel. 504 370 020.

DZIAŁKĘ rolniczą sprzedam lub zamienię na kawalerkę. Tel. (068) 455-51-56, 359-42-42.

DZIAŁKĘ ogrodową, altana, oczko wodne przy ul. Barlickiego, sprzedam. Cena do uzgodnienia. Tel. 509 582 309.

DZIAŁKĘ w ROD „Żwirtek” przy ul. Kosynierów sprzedam. Tel. 604 085 215.

MOTORYZACYJNE

MATIZ Life rok prod. 2000, pierwszy właściciel. Tel. 606 794 377.

POLO Coupe 93 rok, pięciobiegowy, 1,3, granatowy metalik, do poprawek lakierniczych, zarejestrowany. Miękkie dowód rejestracyjny. Cena 700 zł. Tel. 517 638 648 po 16.00.

RENAULT 1,9 rok 1993, stan dobry, zasilanie również gazowe. Cena 4500 zł. Tel. (068) 359-31-49 lub 601 579 080.

NISSAN PRIMERA 1993 rok. Sprzedam. 601 244 883.

MERCEDES 300 SE, benzyna, prod. 09/1987, silnik nowy z 10/1996, granatowy. Cena 5.500 zł (do negocjacji). Tel. 798 026 648.

VW POLO 1,4 – rocznik 1998, kupiony w Polsce – serwisowany – bez wypadkowy - kolor wiśniowy metalik. Sprzedam. Tel. 601 152 046.

VW GOLF 1990 – biały, stan bardzo dobry. Sprzedam. Tel. 601 244 883.

VW POLO czerwony, trzydrzwiowy, 1992 rok, przebieg ok. 65 tys. km, pierwszy właściciel w kraju. Sprzedam. Tel. 663 105 489.

FORD FIESTA 1995 rok. Sprzedam, cena do uzgodnienia. Tel. 783 469 133.

RENAULT 19 sprzedam. Kolor metalik granitowy, rocznik 1992, szyber dach, allfelgi, radio Pionier, zarejestrowany, pięciodrzwiowy. Tel. (068) 359-13-15.

SIMSON „Schwalbe” 1968 r., technicznie sprawny, stan techniczny bdb. Tel. 504 771 453.

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem przy ul. Żymierskiego. Tel. 601 345 077.

SPRZEDAM garaż z kanałem ul. Krzywa. Tel. (068) 359-45-37.

SPRZEDAM garaż murowany z kanałem. Gubin ul. Żwirki i Wigury. Tel. 601 345 077.

USŁUGI

NIEMIECKI – tłumaczenia przysięgłe, medyczne,

techniczne, zwyczajne. Tel. (068) 455-66-40 lub 607 325 684.

ANGIELSKI – kursy, korepetycje i tłumaczenia. Tel. (068) 359-33-24.

KOREPETYCJE - MATEMATYKA. Tel. 509 567 973.

KOREPETYCJE z zakresu szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 782 834 193.

SZKOLENIA kierowców: przewóz osób, rzeczy, ADR, operatorów wózków widlowych. Tel. (068) 372-03-75, 508 024 066.

NAPRAWA pralek, zmywarek, kuchenek elektrycznych. AGD Service, ul. Kollątaja 10 (godz. 10.00-16.00). Tel. (068) 359-46-54.

INSTALACJE hydrauliczne, elektryczne, kompleksowe. Tel. 509 519 227.

GLAZURA, instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, instalacje elektryczne, ocieplanie piwnic oraz inne prace budowlane. Tel. 887 135 692, (068) 359-38-91 po 19.00.

USŁUGI blacharsko-dekarskie. Tel. (068) 359-52-46 lub 669 308 369.

ZAWIOZĘ – przywiozę lotniska w kraju i za granicą. Tanie bilety lotnicze, cały świat. Tel. 664 467 706.

BUS (5 osób) – wyjazdy do np. Tuszyna, Warszawy, transport, odbiór rzeczy. Ładowność 1,2 t. Tel. 667 997 486, 695 469 181.

KOMPLEKSOWE remonty kuchni, łazienek, hydrauliki, elektryka, glazura. Tel. 509 519 227.

ROBOTY budowlane. Elewacje i tynki, regipsy, ocieplanie, szpachlowanie, murowanie. Tel. 512 848 269.

OGRODY kompleksowe zagospodarowanie przydomowych terenów zielonych: automatyczne systemy nawodnień, oczka wodne, kaskady, ścieżki, podjazdy, tarasy z polbruk, granitu, kamienia polnego. Tel. 695 746 410, 663 931 512.

BONI – Biuro Obrotu Nieruchomościami - Bożena Bakalarz – Gubin, ul. Śląska 21 tel. 455-3000 lub 0605 644 208 www.BONI.pl usługi w zakresie pośrednictwa w kupnie, sprzedaży, wynajmie nieruchomości. Współpraca z Bankami w zakresie kredytowania nieruchomości.

CHCESZ się nauczyć grać w szachy bądź podnieść swoje umiejętności. Zadzwoni. Tel. 782 834 193.

BERLIN - lotniska. Przewóz osób busem. Tel. 888 806 385.

SCHODY drewniane, balustrady, wyrób i montaż. Komorów ul. Młyńska 10, tel. 609 351 799.

INDYWIDUALNA OKULISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA Ryszard Kowaluk, Gubin ul. Gdańska 17, poniedziałek, czwartek 8.00-12.00, wtorek 14.00-18.00. UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA. Tel. (068) 359-34-68 (czynny w godzinach pracy lekarza).

DOCIEPLANIE, elewacje, profesjonalnie. Tel. 880 576 862, 691 910 401.

PIASKOWANIE – antykorozja, malowanie. Postarzanie drewna. Tel. 783 907 748, 691 910 401.

MASAŻ STÓP, świecowanie uszu w domu. Tel. (068) 455-43-13 wieczorem.

USŁUGI fryzjerskie na telefon. Tel. 661 144 522.

MALOWANIE, tapetowanie, regipsy, instalacje sanitarne, hydraulika, tynki, murowanie, szpachlowanie, montaż okien i drzwi, ścianki działowe, montaż paneli. Tel. (068) 455-13-78.

FIRMA GAWIL WYKONUJE PRACE REMONTOWE:
- MONTAŻ STOLARKI
- PŁYTEK
- PANELE
- oraz inne prace
SPRZEDAŻ BLACHODACHÓWKI, BLACH TRAPEZOWYCH.
POSIADAMY GOTOWE PROJEKTY DOMÓW.
Kontakt (068) 359-60-22.

RYTM zespół muzyczny. Tel. 888 806 385.

AMADEUSCH zespół muzyczny. Możliwość przesłuchania nagrań. Tel. 506 113 207.

NAPRAWA, konserwacja, regulacja gazowych urządzeń grzewczych, autoryzowany serwis. Junkers, Termat Wojciech Sendera. Tel. (068) 359-55-55, 502 643 030.

NAGROBKI GRANITOWE CENA od 1200 zł, PZU GRATIS, RATY; Gubin, ul. Żwirki i Wigury 40. Tel. (68) 359-56-95, 698 146 854.

POMOC w Niemczech – doradztwo, usługi tłumaczenia, różne zakupy, wyjazdy po auto. Tel. 660 077 295, 0049 1788335243, tel./fax (068) 359-76-61.

SCHUDNIJ! Nie myśl jak! Zadzwoni – zapytaj! Tel. 791 417 761.

FIRMA budowlana przyjmie zlecenia na budowę domków na 2008 rok. Tel. 886 638 169, 660 412 702.

USŁUGI wykończeniowe tj. kominki, glazura, terakota, płyty gipsowe, malowanie, panele, itp. Solidnie!

Tel. 889 366 812.

DERMATOLOG KOSMETOLOG
Ewa Włosińska-Strzelecka
Bezpłatnie (w ramach NFZ) udziela porad – wtorki 10.00-14.00. Gubin, Śląska 35 (szpital). Tel. 509 302 559.

STAWIANIE i przestawianie pieców kaflowych. Tel. 886 421 220.

TIPSERKA – żel frencz – na formie i na tipsie. Tel. 502 558 394.

RÓŻNE

SIATKA ogrodzeniowa – produkcja i sprzedaż, w ofercie siatka leśna. Gubin, ul. Kaliska 96 B. Tel. (068) 359-66-76.

PIERWSZY ZJAZD absolwentów Podoficerskiej Szkoły Zawodowej im. Rodz. Nalazków w Elblągu dn. 30/31 sierpnia 2008. Wszystkie informacje na stronie: www.nalazki-zjazd.pl lub tel. 608 521 723.

WÓZEK głęboki ze spacerówką oraz łóżecko dziecięce plus przewijak oraz fotelik niemowlęcy do samochodu – bardzo dobry stan. Tel. 663 696 775.

TANIO sprzedam wirtyni chłodnicze, wagę magazynową elektroniczną oraz drobny sprzęt. Tel. (068) 455-28-73.

SIANO w balotach, siewczarnię. Sprzedam. Tel. (068) 371-82-31, 500 800 074.

SPRZEDAM Yorki – suchki szczeniaki (miniaturka i standard). Tel. 665 454 312.

SPRZEDAM akordeon, zegar stojący mały, radio z kolumnami, magnetofon. Gubin, Swierkowa 5.

SPRZEDAM krzeselko na rower z wysokim oparciem. Tel. 509 111 589.

SPRZEDAM śrutownik bijakowy, w 5 minut 50 kg zboża śrutuje. Cena 1350 zł. Wałowice, tel. (068) 359-98-44.

SPRZEDAM monitor 17 cali, LG Flatron. Tel. 661 260 983.

KUPIĘ regały sklepowe. Tel. 660 466 590.

BOJLER elektryczny na ciepłą wodę 50 litrów, tanio sprzedam oraz butle gazowe. Tel. (068) 359-44-80.

SPRZEDAM pokrywę z kolnierzem do studzienki kanalizacyjnej. Tel. (068) 359-53-10.

SPRZEDAM wersalkę z fotelem, obrabiane drewnem, stan bardzo dobry. Tel. 691 074 418.

FARBY, tynki akrylowe, elewacyjne. Sprzedam w super cenach. Tel. 889 366 812.

PILARKĘ motorową Partner 351. Sprzedam. Tel. 889 366 812.

DACHÓWKĘ karpiówkę z rozbiórki sprzedam. Stan bardzo dobry. Tel. 609 061 284.

SPRZEDAM drzwi wejściowe. Gubin, Legnicka 43/3. Tel. (068) 359-39-36.

SPRZEDAM kompletny piec kaflowy, cena 600 zł (do uzgodnienia). Tel. 507 214 277 po godz. 18.00.

SPRZEDAM: siatka ocynk, oczko 3 cm, do budowy klatek, śrutownik 7KW, 360 V, piła tarczowa 3 kW, 360 V, konstrukcja namiotu 9 m kw., agregat chłodniczy z silnikiem 1,5 kW, 360V. Tel. (068) 359-43-13.

SPRZEDAM sadzarkę, kopaczkę, dwurzędową, obrysownik do ziemniaków. Tel. (068) 359-46-01.

SPRZEDAM zamrażarkę 205 dm³, typ Mors, stan dobry. Tel. (068) 455-58-79 po 18.00.

SPRZEDAM fotelik samochodowy do 13 kg firmy „Probaby”, cena 40 zł, chodzik dziecięcy 30 zł, baldachem do łóżecka. Tel. 695 988 062.

ODDAM w dobre ręce szczeniaki (pieski). Tel. (068) 455-11-12.

TANIO sprzedam nowe drzwi z płyty 80 zł/szt., pełne 90x200 cm lewe, pokojowe prawe 74x200 oraz orzechy włoskie 3 zł/kg i marchew gruba soczysta bez opryszków 1 zł/kg. Tel. 603 206 713.

SPRZEDAŻ żywych ryb – karp, pstrąg, jesiorek oraz kolorowe do oczka. Chlebowa 42 A. Sprzedam staw w Żytowianiu. Tel. 604 311 638.

HEBLARKE, szlifierkę, krajczę na siłę sprzedam. Tel. (068) 455-65-55.

SPRZEDAM dachówkę karpiówkę (klinkier) 4.750 szt. Cena za 1 szt. 0,50 zł. Tel. 781 299 566.

SPRZEDAM wersalkę z fotelem oraz szafę chłodniczą. Tel. (068) 359-63-76.

SPRZEDAM łóżecko dziecięce z wyposażeniem (baldachem, materac, kołdrka, poduszka) nowe, wianienka do kąpienia – gratis. Cena do uzgodnienia – nie drogo! Tel. 792 019 545 lub 608 510 672.

MEBLE w dobrym stanie (wypoczynek i segment), tanio sprzedam. Tel. 696 367 266.

MEBLOSIANKĘ młodzieżową sprzedam tanio (szafa i biurko) i wersalkę. Tel. 889 461 597.

SPRZEDAŻ i montaż dachówki blachodachówki. Tel. 509 519 227.

GRUPA Anonimowych Łasuchów „Ścieżka” wtorki 17.00-17.30. Tel. 518 654 107. (Pawilon przy granicy ul. Obr. Pokoju róg ul. Chopina. ZAPRASZAM!

NOZYCE krążkowe do blachy, wałek do heblarki, piłę+ blachy na stół – nowy. Sprzedam. Tel. 504 370 020.

SUKNIĘ ślubną sprzedam, rozmiar 38, piękną śnież-

no-białą, zakupioną w salonie w Poznaniu. Gratis – buty, halka, welon, ozdoby do włosów. Cena 500 zł. Tel. 696 062 464.

SUKNIĘ ślubną sprzedam, rozmiar 36, kolor ecru, gorset i spódnica, dodatki gratis, bardzo tanio. Tel. 782 731 292.

HURT – DETAL
- wyroby śrubowe-luzem i konfekcja, gwoździe budowlane luz. i op.

Niemoc trwa

Gubinianie źle zaczęli mecz. W 10 minucie spotkania goście objęli prowadzenie. Piłka po strzale z około 20 metrów, po rękach **Tomka Skobla** wpadła do bramki - 0:1. Błękitni cieszyli się z tego prowadzenia dwie minuty. **Przemek Fiedorowicz** zagrywa futbolówkę do **Łukasza Swobody**, który decyduje się na indywidualną akcję, zakończoną niezwykle precyzyjnym strzałem z pola karnego. Piłka wpada do bramki. Potem dwie groźne akcje gości wybronił bramkarz Cariny. W 28 minucie Carina przegrywała już 1:2. Napastnik gości uderzył z pola karnego, a piłka wpadła do siatki. Sześć minut później gospodarze po raz drugi w tym meczu dogonili niekorzystny rezultat. Na strzał z 25 metrów decyduje się P. Fiedorowicz, bramkarz Błękitnych „wypluwa” piłkę przed siebie. Dopadł do niej **Tomek Dereszewski** i strzela na - 2:2. 5 minut później Carina powinna prowadzić już 3:2. Kapitalna indywidualna akcja Ł. Swobody, który minął czterech przeciwników i wyłożył piłkę jak na tacy przed bramką, jednak **Czesław Mazurkiewicz** nie zdołał dopełnić formalności. Do przerwy wynik meczu już się nie zmienił.

Decydujący wpływ na końcowy wynik miały pierwsze minuty drugiej odsłony spotkania. W 47 minucie Błękitni prowadzili 3:2, po pewnie wyegzekwowanym rzucie karnym. Goście napierali dalej. Dwie minuty później po serii błędów linii obronnej Cariny straciliśmy

czwartą bramkę. Zawodnik Błękitnych uderzył z około 15 metrów, nie dając przy tym żadnych szans na skuteczną interwencję T. Skoblowi - 2:4. Carina wzięła się do odrabiania straty. Groźnie strzelał m.in. **Arek Mazurkiewicz**. Gospodarze jednak dopięli swego, w 67 minucie sędzia podyktował rzut karny. Do piłki podszedł P. Fiedorowicz. Uderzenie kapitana Cariny zdołał odbić bramkarz Błękitnych, ale wobec dobitki tego samego zawodnika był już bezradny. Pojawiła się nadzieja na zmianę niekorzystnego wyniku. Mimo ambitnej walki naszych zawodników wynik się nie zmienił. Carina niespodziewanie przegrała z niżej notowanym rywalem 3:4. Można snuć przypuszczenia, że gdyby zagrał w tym meczu pauzujący za kartki **Daniel Szydłowski**, to...

Carina Gubin - Błękitni Świdnica 3:4 (2:2)

* * *

W minioną sobotę Carina poniosła sromotną porażkę w wyjazdowej potyczce z Piastem Czerwieńsk - 0:5 (0:1). Najbliższa okazja na rehabilitację za ostatnie niepowodzenia nadarzy się już w nadchodzącą niedzielę - 27.04, kiedy to o godzinie 13:00 naprzeciw siebie staną jednostki Cariny Gubin i Vitrosiliconu Łowa.

Piast Czerwieńsk - Carina Gubin 5:0 (1:0)

Tomek Strzemieczny

Pechowa porażka z liderem

Sprotavia wygrała z Cariną Gubin 2:1 (0:1). Bramki dla Sprotavii strzelili: **Weryszko** i **Zięba**, a dla gubinian - **Przemek Fiedorowicz**

W 33 minucie gubinianie zaskoczyli miejscowych kibiców i wyszli na prowadzenie. Ładne podanie z głębi pola **Daniela Szydłowskiego** przejął P. Fiedorowicz. Ograł on jednego z obrońców Sprotavii i skierował piłkę obok wybiegającego z bramki **Krycha**. Kolejna akcja Sprotavii kończy się strzałem w poprzeczkę. **Tomek Skobel** lekko sparował piłkę, co uchroniło Carinę przed utratą bramki. Po przerwie gubiński bramkarz popełnił jednak błąd, wypuszczając z rąk piłkę dośrodkowaną z prawej strony boiska.

Dopadł do niej Weryszko i skierował do pustej bramki (61 minuta). Druga bramka dla Sprotavii pada po jednym z rzutów różnych. W 72 minucie meczu mocne dośrodkowanie w pole karne Cariny przejmują na głowę wysoki Zięba, wyprzedzając atakującego go obrońcę i bramkarza, i trafia piłką w środek opuszczonej już bramki. Mimo kilku ataków z obu stron wynik meczu już się nie zmienił i Carina trochę pechowo przegrała na boisku lidera 2:1, a kto wie, jak potoczyłby się ten mecz, gdyby czerwonej kartki nie ujrzał D. Szydłowski. Drużynie z Gubina należą się jednak brawa za ambicję i w miarę otwartą grę.

Tomek Strzemieczny

Gubiński Klub Rowerowy „LUZ” przy OM PTTK w Gubinie 26 kwietnia 2008 rozpoczyna sezon rowerowy.

19 kwietnia odbyło się zebranie wyborcze, na którym wybrano nowe władze klubu. Klub chce szeroko rozpropagować turystykę rowerową wśród mieszkańców Gubina i okolic. Odpowiednie ogłoszenia o wycieczkach rowerowych będą rozlepiane na terenie miasta. Plan pracy klubu na bieżący rok dostępny będzie na tablicy ogłoszeń w Domu Turysty PTTK.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Krośnie Odrzańskim informuje

W związku z zapowiedzianą akcją strajkową pracowników Poczty Polskiej w dniach od 24.04.2008 do 30.04.2008r., uruchomiony będzie okresowy punkt przyjmowania zeznań podatkowych przez pracowników Urzędu Skarbowego. Dyżury będą pełnione w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gubinie ul. Piastowska 24 (sala nr 15) w godzinach od 9.00 do 14.00.

MIĄDZÝCYCA

skuteczne leczenie
terapią chelatową
Gubin ul. Gdańska 17
pokój 131
tel. 601 934 352
604 523 407

Przedsiębiorstwo Usług Miejskich Spółka z o.o. w Gubinie uprzejmie informuje mieszkańców miasta, dla których tutejsze przedsiębiorstwo świadczy usługi odbioru odpadów, że od dnia 15 kwietnia działając na podstawie § 16 „Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku Na Terenie Miasta Gubina” przystąpi do zbiórki odpadów wielkogabarytowych.

Właściciele nieruchomości oraz właściciele lokali w formie telefonicznej (Nr tel. 068/ 455 82 70) lub pisemnie zgłaszają do przedsiębiorstwa fakt posiadania i przekazania do utylizacji odpadów wielkogabarytowych, do których zaliczamy: pralki, lodówki, zamrażarki oraz meble.

Po otrzymaniu zgłoszenia, przedsiębiorstwo ustali termin odbioru odpadu od jego właściciela.

Przypominamy jednocześnie, że na mocy obowiązujących przepisów, przy zakupie sprzętu agd i elektronicznego mamy prawo żądać od jednostki handlowej przyjęcia tego samego rodzaju sprzętu zużytego.

Informujemy również, że w dalszym ciągu działa na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Śląskiej 36 punkt przyjmowania zużytego sprzętu elektronicznego.
Bronisław Lasota

Już kopia!

Ruszyły rozgrywki Gubińskiej Ligi Piłki Nożnej wiosna 2008. Jest to już 35. sezon rozgrywek piłkarzy amatorów. W tym sezonie na boisku przy ul. Sportowej gra 6 drużyn:

Pizza RAB, Amigole, Pocztylion, Nysa SG-Gubinek, Łużycanie SG-Gubinek, Enea.

II kolejka - 22 kwietnia

Enea - Nysa-SG Gubinek 0:9 (0:4), Jagiello 6, Więckowski 2, Sajewicz

Pocztylion - Pizza RAB 0:2 (0:1), Logoźny, A. Bezdziček; Amigole - Łużycanie SG-Gubinek 0:4 (0:2), Sobolewski 2, Przysiężny 2.

Po drugiej kolejce drużyny zajmują następujące pozycje: 1. Nysa SG-Gubinek, 2. Łużycanie SG-Gubinek, 3. Pizza RAB, 4. Pocztylion, 5. Amigole, 6. Enea.

jaw



Zwycięzcy poprzednich rozgrywek - drużyna Pizza RAB

Brawo dziewczęta!

Zespół Szkół Licealnych i Technicznych im. St. Staszica w Gubinie zorganizował 17 kwietnia 2008 Licealiadę (piłka ręczna dziewcząt), w której uczestniczyły zespoły z województwa lubuskiego.

Uczestnicy to: IV LO Gorzów Wlkp. (1 m. - gr. północna), I LO Żary (1 m. - gr. południowa), ZSLiZ Sulęcín (2 m. - gr. północna) oraz dziewczęta z ZSLiT Gubin (2 m. - gr. południowa).

Gry półfinałowe (na krzyż - 2 x 20 min.): IV LO Gorzów - ZSLiT Gubin 12:29 (5:15), I LO Żary - ZSLiZ Sulęcín 27:9 (16:5). O III m-ce: ZSLiZ Sulęcín - IV LO Gorzów 7:13 (5:7). O I m-ce: I LO Żary - ZSLiT Gubin 7:32 (1:18). Kolejność końcowa: 1. ZSLiT Gubin, 2. I LO Żary, 3. IV LO Gorzów Wlkp., 4. ZSLiZ Sulęcín.

Organizatorzy i trenerzy wyróżnili i uhonorowali statuetkami „Najlepsza w zespole” następujące zawodniczki: **Sylwię Pacholczyk** (13 bramek - Sulęcín), **Natalię Łukasiewicz** (8 - Gorzów), **Martę Łyszczyk** (14 - Żary) oraz zawsze pełną energii i woli walki **Aleksandrę Worytę** (6 - Gubin). Gratulujemy Olu.

Najskuteczniejsze w turnieju były: ZSLiZ Sulęcín: S. Pacholczyk - 13, w IV LO Gorzów: P. Głębocka - 13, N. Łukasiewicz - 8, w I LO Żary: M. Łyszczyk - 14, A. Kaczmarczyk - 8, ZSLiT Gubin: E. Stachowiak - 16,

A. Wieczorek - 12, J. Kostka - 10, S. Świtalska - 7, A. Woryta - 6, M. Woryta - 3, J. Bednarska - 3, M. Geut - 2, G. Kuchta - 2, w bramce grały **Monika Kuszczak** i **Julita Pietraszek**.

Opiekunami zespołów byli: ZSLiT Gubin - **Ewa Barłóg** i **Mirosław Siergiej**, I LO Żary - **Jakub Plócienik**, IV LO Gorzów - **Anna Krzeńska** oraz ZSLiZ Sulęcín - **Marcin Lorens**.

Zawody od strony sportowej prowadzili: **Mirosław Skobel** - organizacyjnie, MOS Gubin; sędziowie główni: **Marek Książkiewicz** z Zielonej Góry oraz **Małgorzata Dębska** z Żar.

Medale, dyplomy, puchar, słodycze, posiłki oraz inne drobne nagrody ufundowali: ZSZS Zielona Góra, Starostwo Powiatu Krośnieńskiego, Dyrektor ZSLiT, GMS Sparta oraz Urząd Miasta Gubin.

Od 1991 roku uczennice ZSLiT (wcześniej ZSZ) Gubin zdobywały corocznie medal w piłce ręcznej i to najczęściej złoty - powiedział M. Skobel. - Wyjątek to rok 2004, kiedy w finale wojewódzkim I miejsce zajęło LO Gubin.

Dziewczęta po raz kolejny udowodniły, że potrafią grać dobrze! Serdecznie gratulujemy zawodniczkom oraz trenerom... i czekamy na dalsze sukcesy.

MB-T



Gubinianki po zakończeniu jednego z meczów

Sum ergo cogito

Kopanie i zbijanie

Ilość nieuczciwych sędziów, obserwatorów, działaczy, trenerów i zawodników piłki nożnej, którzy przyznali się do korupcji, a funkcjonują na najwyższym szczeblu, to już setki. A gdyby tak sięgnąć na boiska niższych lig? Strach się bać. Kiedy to się skończy? Nie widać nawet światła w tunelu. Były piłkarz ligowy, później trener, aktualnie działacz (umknęło mi jego nazwisko) wypowiadał się w radiu, że wie na pewno, iż handel meczami jest powszechny i odbywa się już na najniższym poziomie, począwszy od trampkarzy, gdzie zwycięstwo można kupić za 500 złotych. Boniek: „to afera, w której ludzie nie dzielą się na uczciwych i nieuczciwych, ale złapanych i niezłapanych. Z-ca redaktora naczelnego Przeglądu Sportowego Łodziński: PZPN to republika koleśki powiązana pajęczyną wzajemnych zależności, usług, interesów. Nie ma szans, aby oni osuszili to korupcyjne bagno. Minister Sportu Drzewiecki: wszyscy, którzy mają brudne łapska, powinni natychmiast odejść ze sportu. Prowadzący w TVP „Sportowy Tydzień” Jarosław Idzi zapytał Andrzeja Strejlaua (członka Zarządu PZPN), czy korupcja w polskiej piłce dąży do nieskończoności?

Oglądałem „na żywo” pierwszy mecz play off piłki siatkowej pomiędzy Skrą Bełchatów a AZS Mlekoopolem Olsztyn. Co mnie zaskoczyło? Po pierwsze: szczupłutki, pozbawione grama tłuszczu sylwetki zawodników (czego nie widać w telewizji). Nie tylko Wlazły, ale także Szymański, Zagumny, Antigua, a nawet Pliński to po prostu „patyczaki”. Widać tu świadome działanie. Mam na myśli odpowiednią dietę, której rygorystycznie przestrzegają. Każdy nadmiary gram tłuszczu trzeba przecież zdjąć wiele tysięcy razy w czasie wyskoków na treningach i meczach. Druga sprawa to wspólnota celu. Namawianie się do lepszej gry, zagrzewanie do wysiłku, poklepywanie, wiele przyjaznych gestów. Także w kwadracie dla rezerwowanych i na linii: podstawowi gracze z zamiennikami, wszelka zawiść, niezdrowa rywalizacja jest w tym środowisku źle odbierana. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. Taką drogę prezentują zawodowcy w grach zespołowych. Kto potrafi skutecznie pracować w tym kierunku, ten zdobywa ważny argument w kontekście nie tylko wydarzeń meczowych, ale także skuteczności treningowej.

Zespół ważniejszy ode mnie. Jakże trudno w praktyce o taką postawę. Ale jeśli się to uda, praca w takiej drużynie staje się wielce satysfakcjonująca. Każdy doświadczony trener dyscyplin zespołowych wie, że to warunek sine qua non sukcesów sportowych.

Ireneusz Szmit

Rada Krajowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Warszawie, pod przewodnictwem Romana Jagielińskiego, na posiedzeniu rady głównej 1 marca bprzryznała Gminie Gubin laur za działalność na rzecz sportu. Gmina została laureatem centralnym o tytuł Najlepszej Rady Gminnej Zrzeszenia LZS za 2007 rok.

Laur dla Gminy Gubin



Wójt Edward Aksamitowski ze statuetką

20 marca, na sesji rady gminy, członek Rady Głównej LZS i jednocześnie radny sejmiku województwa lubuskiego **Józef Bartkowiak** wręczył wspaniałą kryształowy puchar wójtowi **Edwardowi Aksamitowskiemu**. Serdecznie gratulujemy, życząc zdobycia dalszych nagród za działalność na rzecz społeczności i sportu gminy Gubin. *MB-T*

Elitarne grand prix

Drużyna ratowników Gubińskiego WOPR brała udział w elitarnych zawodach Grand Prix Polski w ratownictwie wodnym we Wrocławiu, w dniu 20.04.2008 ratownicy naszego oddziału (**Marcin Dobrowolski, Patryk Stopa, Radosław Boratczuk i Marek Naumiec**) ustanowili nowy rekord Polski w konkurencji 100 m ratownik.

Wśród 18 zespołów zajęli 9 miejsce, a drużyna dziewcząt reprezentująca woj. lubuskie - jedną z zawodniczek była gubinianka **Aleksandra Rybczyńska** - zajęła III miejsce. Zdjęcia będą dostępne na stronie www.wopr.pl, zaś na portalu youtube będą dostępne amatorskie filmy nakręcone przez gubinian.

W dniu 20.04.2008 grupa ratowników WOPR ćwiczyła w rzece Nysie. Ratownicy wyposażeni

w pianki neoprenowe, kaski i kapoki trenowali zachowanie się podczas akcji ratunkowej na wodach płynących (w razie powodzi i innych katastrof). Podczas spływu bezpośrednio w rzece dokonano sprawdzenia szybkości nurtu, głębokości, oględzin znajdujących się w Nysie przeszkód. Sprawdzony został odcinek Nysy Łużyckiej od elektrowni wodnej do oczyszczalni ścieków. Z przeszkolonych w ten sposób ratowników utworzona będzie grupa interwencyjna, której obszarem działania będzie teren powiatu, a zakresem zadań - ratownictwo wodne. W chwili obecnej najbliższa taka jednostka jest w Żarach, Lubsku i w Zielonej Górze.

Prezes WOPR Gubin
Jacek Czerepko

Festyn Wiosenny

27 kwietnia w godzinach 13.00-17.00

Miejsce: Plac Jana Pawła II przy Gubińskim Domu Kultury

Atrakcje:

- loteria fantowa
- kermasz staroci
- kermasz kwiatów
- pokaz sprzętu straży pożarnej
- mała gastronomia (pierogi, gulasz)
- kawiarenka (ciasto, gofry, kawa, herbata)
- gry i zabawy sportowe
- występy artystyczne
- licytacja kompletu wypoczynkowego

Organizatorzy: Zespół Szkół im. Mikołaja Kopernika w Gubinie
Zapraszamy!

Sukcesy młodych siatkarzy

W niedzielę 19 kwietnia w Gubinie odbył się pierwszy turniej kwalifikacyjny do finału wojewódzkiego „KINDER+SPORT” czwórek chłopców. Do turnieju zgłosiło się 14 drużyn:

UKS „Trzynastka” Zielona Góra, OSiR Lubsko, MLKS „Volley” Gubin I, MLKS „Volley” Gubin II, MLKS „Volley” Gubin III, MLKS „Volley” Gubin IV, UKS „Jedynka” Szprotawa I, UKS „Jedynka” Szprotawa II, UKS „Trójka” Sulechów I, UKS „Trójka” Sulechów II, UKS „Trójka” Międzyrzecz I, UKS „Trójka” Międzyrzecz II, SP 1 Sulechów I, SP 1 Sulechów II.

Po pierwszym turnieju prowadzi drużyna MLKS Volley Gubin I z kompletem zwycięstw. Drugi turniej kwalifikacyjny zostanie rozegrany 27 kwietnia 2008 w Gubinie, wyłoni on ostatecznie 8 najlepszych drużyn do finału wojewódzkiego, który odbędzie się również w Gubinie. Kolejność w turnieju pierwszej ósemki:

1. MLKS „Volley” Gubin I
2. UKS „Trójka” Sulechów I
3. SP 1 Sulechów I
4. UKS „Trójka” Międzyrzecz I
5. UKS „Jedynka” Szprotawa I
6. MLKS „Volley” Gubin II
7. SP 1 Sulechów II
8. UKS „Trójka” Sulechów II

W Międzyrzeczu odbył się

15.04.2008r. turniej eliminacyjny Mistrzostw Województwa Lubuskiego w Minisiatkówce dwójek chłopców o Puchar „KINDER + SPORT”.

5. Volley SP 1 Gubin II
6. UKS „Trójka” Międzyrzecz III
7. UKS „Jedynka” SP 1 Szprotawa I
8. UKS „Orliki” Międzyrzecz II



Młodzi siatkarze w dynamicznej akcji

W turnieju zagrały drużyny z: MKST „Astra” Nowa Sól, OSiR Lubsko, MLKS „Volley” Gubin, UKS „Jedynka” Szprotawa, UKS „Trójka” Sulechów, UKS „Trójka” Międzyrzecz, UKS „Orliki” Międzyrzecz oraz SP 1 Sulechów.

Kolejność w turnieju pierwszej ósemki:

1. UKS „Orliki” Międzyrzecz I
2. Volley SP 2 Gubin II
3. UKS „Trójka” SP 3 Sulechów I
4. UKS „Jedynka” SP 1 Szprotawa II

* * *
Kadra Województwa Lubuskiego siatkarzy na Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży (I Trener: **Ireneusz Szmít** Gubin, II Trener: **Andrzej Krowiak** z Zielonej Góry) wywalczyła awans do finałów Mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach 25-27 kwietnia w Miliczu. W kadrze z MLKS VOLLEY Gubin zagraли: **Marcin Ptaszyński, Tomasz Kielek, Bartosz Guzik, Artur Lis.**

jaw

Puchar dla Niemców

Na rozpoczęcie sezonu piłkarskiego, 19 kwietnia odbył się turniej, w którym wzięło udział 8 drużyn z Gubina, Guben i zaproszona drużyna z Lubuska.

Rywalizowano w dwóch grupach, po meczach grupowych w finale drużyna Nysa SG - Gubinek przegrała z Neisse Geier 0:1 i puchar pojechał do Niemiec.

Grupa A: Gubener Rangers - Łużycanie - SG Gubinek 2:0; Neisse Kicker - Orły Lubusko 0:3; Orły Lubusko - Łużycanie-SG Gubinek 2:0; Neisse Kicker - Gubener Rangers 4:1; Neisse Kicker - Łużycanie-SG Gubinek 5:0; Gubener Rangers - Orły Lubusko 2:4.

Kolejność w grupie A: 1. Orły Lubusko, 2. Neisse Kicker, 3. Gubener Rangers, 4. Łużycanie-SG Gubinek.

Grupa B: Pizza RAB - Neisse Geier 2:5; Scorpions/Celtic - Nysa-SG Gubinek 0:2; Scorpions/Celtic - Neisse Geier 3:1; Pizza RAB - Nysa-SG Gubinek 0:3; Nysa-SG Gubinek - Neisse Geier 0:0; Pizza RAB - Scorpions/Celtic 4:2. Kolejność w grupie B:

1. Nysa-SG Gubinek, 2. Neisse Geier,
3. Pizza RAB, 4. Scorpions/Celtic.

Do półfinałów awansowały po dwie najlepsze drużyny z obu grup.

Półfinał: Orły Lubusko - Neisse Geier

0:2; Nysa SG - Neisse Kicker 1:0. Mecz o III miejsce: Orły Lubusko - Neisse Kicker 4:1.

Finał: Nysa SG - Neisse Geier 0:1

jaw



Zwycięska drużyna z pucharem

Sparta zakończyła sezon

W Poznaniu zakończyły się rozgrywki II ligi kobiet w piłce ręcznej, grupy 1.

Awans do klasy wyższej uzyskała drużyna Pogoni Handball Szczecin, której serdecznie gratulujemy sukcesu.

Wśród najlepszych strzelczyń rozgrywek nie zabrakło naszych Spartanek, brawo!

Najwięcej bramek strzeliła **Lidia Żakowska** (AZS AWF Poznań - 68 bramek), na drugim miejscu uplasowała się zawodniczka z Leszna **Monika Pawlak** (Arot - 56), a na

kolejnych nasze zawodniczki: **Aleksandra Kuźminów** (51) oraz **Agnieszka Kwiecień** (48 bramek).

Jeszcze tym razem nie awansowaliśmy do wyższej klasy, ale praca trenerów nie idzie na marne. Od najlepszych dzieliło nas 6 punktów.

Dziewczęta stać na lepszą grę. Więcej determinacji i zdecydowania, a sukcesy murowane. Widać postępy, nasze dziewczęta znane są z bojowości i uporu. Może tylko zabrakło szczęścia...

MB-T

1	Pogoń Handball Szczecin	8	14	235	168	+67
2	AZS AWF Poznań	8	11	182	168	+14
3	SPARTA GUBIN	8	8	209	199	+10
4	Olimpijczyk Wągrowiec	8	5	173	200	-27
5	Arot Astromal Leszno	8	2	174	238	-64